

Kurier Łódzki

Numer — 15 gr.
pojedynczy

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1.

Telefony: Redakcji nr. 102-23 i 138-28

Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11

Administracji nr. 102-29.

Ekspedycja ul. Piotrkowska Nr. 11

Skrzynka pocztowa 132.

Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 6 po poł.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 8 do 4 po poł.

Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 10-ej wiecz. bez przerwy.

Wydział Prenumeraty tel. 182-45.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałem

Uważamy że:

— Austrja energicznie sprzeciwia się próbom ujednostajnienia z Niemcami hitlerowskimi i dzielnie walczy o swoją samodzielną, Chrześcijańsko-społeczną niechęć słyszeć o ujednostajnieniu, tem mniej o „Anschlussie”.
(Patrz art. wst. str. 3-cia.)

LEGENDA PAKTU 4-CH.

Zdenerwowanie Londynu z racji wciąż nowych trudności. Odkładanie z dnia na dzień podpisania układu.

Warunki Francji, sprzeciw Mussoliniego, zastrzeżenia Niemiec.

LONDYN, 3.6 (PAT) — W Londynie zaczyna się ujawniać w kołach rządowych pewnego rodzaju zdenerwowanie i niezdecydowanie z powodu przedłużania się niejasności sytuacji co do parafowania paktu czterech w Rzymie. Gdy parafowanie paktu nie nastąpiło w czwartek, Foreign Office zapowiedziało je na piątek, ale gdy i w piątek to nie nastąpiło, Foreign Office oświadczyło, że w tych warunkach nie chce więcej oznaczać terminu, ponieważ istotnie ujawniły się poważne trudności, co do których jednak Foreign Office odmówiło wyjaśnienia.

Równocześnie okazało się, że premier Mac Donald postanowił przerwać swój urlop w Szkocji i przybyć dziś do Londynu.

W kołach politycznych Londynu panuje przekonanie, że ambasador francuski istotnie miał oświadczyć ministrowi spraw zagranicznych Simonowi, że pod parafowanie paktu nawet pakt mógłby być dokonane przez Francję dopiero wówczas, gdyby otrzymano wystarczające zapewnienie, że Włochy zmienia swa politykę wobec Francji i Jugosławii, gdyż w obecnych warunkach działanie paktu czterech byłoby pozbawione tych podstaw, jakie są niezbędne do realizacji wytkniętej w pakcie polityki.

TRUDNOŚCI I ZASTRZEŻENIA.

LONDYN, 3.6 (Tel. wł.) — W związku z trudnościami, które powstały w ostatniej chwili, powodując odroczenie parafowania paktu 4-ch, korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraphu” donosi, że różnica zdań dotyczy się ważnych spraw politycznych. Podobno Mussolini miał wyrazić sprzeciw przeciwko brzmieniu artykułu kontrprojektu francuskiego, dotyczącego się sprawy rewizji granic i wysunął nowe propozycje. Sześć rządów włoskiego uważa, że zmiany w pakcie, proponowane przez Francję, aby uzyskać zgodę na pakt Małej Ententy, uniemożliwiają całkowicie rewizję granic. Poza tym rząd niemiecki miał się wypowiedzieć przeciwko włączeniu do tekstu paktu wzmianki o art.

16 paktu Ligi Narodów, jak o jest przewidziane w redakcji francuskiej. Artykuł o rozbrojeniu napotyka na tak poważne przeszkody, że powstał projekt całkowitego skreślenia postanowień o rozbrojeniu w pakcie 4-ch i pozostawienia tej kwestii konferencji rozbrojeniowej. Wobec niemożności uzgodnienia szeregu punktów prawnicy, którzy opracowują definitywny tekst paktu, zwrócili się do swych rządów z prośbą o instrukcje.

WARUNKI NIEMIEC.

GENEWA, 3.6 (PAT) — Ponieważ Niemcy uzależniają swe przystąpienie do paktu czterech od warunków, przesądających decyzję konferencji rozbrojeniowej lub niemożliwych do pogodzenia z tezami stale utrzymywanymi w Genewie przez delegację francuską, ostateczne zawarcie paktu wymagać może jeszcze pewnego czasu. Poza tym od czasu wyjazdu z Genewy Simona i Aloisiego, Paul Boncour nie prowadził żadnych rozmów w sprawie paktu a rząd francuski jest zaledwie od dwóch dni w posiadaniu ostatecznego tekstu zaproponowanego w Rzymie.

WIELKI BLUFF.

LONDYN, 3.6 (PAT) — „Daily Herald” pod

niogłówkiem „Pakt 4-ch mocarstw jest obecnie bluffem, który może być parafowany, ale nie zostanie podpisany”, pisze co następuje: komedia z paktem 4-ch mocarstw trwa nadal. Jego parafowanie nie zostało znowu odroczone. Oficjalne koła oczekują parafowania, zresztą oczekiwali one tego od 14-tu prawie dni, ale obecnie, nawet gdyby doszło

TARCIA W ANGIELSKIM RZĄDZIE.



Sir John Simon, angielski min. spr. zagr. miał starcie ze swymi kolegami z gabinetu z racji sprawy lotnictwa bombowego na konferencji rozbrojeniowej. W związku z tem pojawiły się pogłoski o możliwości jego dymisji.

ono do skutku, będzie niczem innym, jak tylko wielkim bluffem i usiłowaniem wprowadzenia w błąd opinii publicznej w całej Europie, gdyż obecnie nie jest bezwzględnie pewnym, że pakt ten nigdy nie zostanie podpisany. Jest również rzeczą pewną, że nigdy nie będzie ratyfikowany przez wszystkie 4-ry mocarstwa. Parafowanie niczego nie oznacza, nie zobowiązuje ono nikogo do niczego, z wyjątkiem tych czterech gentlemanów, których inicjały będą pod tym dokumentem postawione. Faktycznie — twierdzi dalej „Daily Herald” — pakt 4-ch mocarstw nie istnieje. Będzie on tylko nie znaczącą ceremonią, która ma uratować oblicze Mac Donalda i Mussoliniego.

Szeroki program gospodarczy Małej Ententy. Wielki zakres porozumienia.

PARYŻ, 3.6. (Pat.) Prasa, omawiając uchwały konferencji paryskiej w sprawie porozumienia gospodarczego Małej Ententy przypuszcza, że pierwszym krokiem do jego realizacji będzie unia pocztowa, łącząca Czechosłowację, Rumunię i Jugosławię. Poza tem w granicach Małej Ententy stopniowo zmniejszać się będą taryfy celne. Przygotowane będzie również porozumienie poszczególnych gałęzi przemysłowych, opracowane ma-

Dziś w numerze:

BERLIN W OPARACH GAZU — Str. 2
SENSACYJNY PROCES PRZECIW
MAGISTRATOWI M. ŁODZI — Str. 4
NOCNE DYŻURY APTEK — Str. 4
EPILOG PONUREJ ZBRODNI — Str. 5
SKAZANIE R. EWALDA — Str. 5
STRACONIE IDEAL HITLERA — Str. 6
CEDULA GIELDY — Str. 6
AUDYCJE RADJOFONICZNE — Str. 7

Marsz. Józef Piłsudski w Wilnie.

WILNO, 3.6. (Pat.) W piątek dnia 3 czerwca r.b. o godz. 18.40 warszawskim pociągiem osobowym przybył do Wilna marszałek Józef Piłsudski w towarzystwie płk. dr. Woyczyńskiego i kpt. Lepeckiego.

Na peronie wysiadającego z pociągu marszałka powitali: wojewoda wileński Jaszczolt, dowódca O.K. Nr. 3 gen. Litwinowicz, prezydent m. Wilna dr. Maleszewski, prezes sądu apelacyjnego Waszyński i in.

Z dworca pan marszałek odjechał sa mochem do pałacu reprezentacyjnego, gdzie zamieszkał.

NIEDOSZŁA KONFERENCJA.

Daladier chce odroczyć rozmowę z Normanem Davisem.

Krąg splątanych interesów w Genewie.

GENEWA, 3.6 (PAT) — Zainteresowanie kół genewskich skupia się na nie doświadczonego skutku konferencji w Paryżu z udziałem premiera Daladiera, Paul-Boncoura, Normana Davisa i delegatów brytyjskich na konferencję rozbrojeniową lorda Londonderry i Edena. Narada, do której delegacja amerykańska przywiązywała dużą wagę, miała się odbyć dziś. W ciągu dnia wczorajszego premier francuski zakomunikował telefonicznie delegacjom brytyjskiej i amerykańskiej, że będzie dziś bardzo zajęty i że i projektowana narada nie może dość do skutku. W rezultacie Norman Davis i Eden pozostali chwilowo w Genewie, zaś lord Londonderry udał się bezpośrednio do Paryża.

Z przebiegu wydarzeń można wywnioskować, że premier Daladier pragnie przynajmniej odroczyć rozmowy z delegatem amerykańskim, którego wizyta miała niewątpliwie na celu energiczne nalegania na ustępstwa ze strony Francji na konferencji rozbrojeniowej, szczególnie w sprawach materiału wojennego.

Austrja szuka oparcia we Włoszech. Wyjazd kanclerza Dollfussa do Austrii.

WIEDEN, 3.6. (Pat.) Kanclerz Dollfuss i minister sprawiedliwości Schuschnigg odlecieli w piątek po południu samolotem do Rzymu. Według informacji z kół miarodajnych pobyt kanclerza Dollfussa w Rzymie potrwa parę dni. Kanclerz podpisze umowę w sprawie konkordatu. Szczególne znaczenie przypisuje prasa wiedeńska konferencji kanclerza z Mussolinim, która według doniesień pra-

wyjazd przewodniczącego Hendersona do Londynu. Jak wiadomo, komisja główna zdecydowała przerwać prace po skończeniu pierwszego czytania i odroczyć się do 3 lipca, polecając jednocześnie przydzielić do przygotowania tekstu do drugiego czytania i upoważniając Hendersona do prowadzenia koniecznych rokowań dla ułatwienia przygotowania tego tekstu. Henderson, jak się zdaje, nie uważa za celowe, aby przydzielić regularnie obradowało, natomiast pragnie konferować w Londynie z przybywającymi tam z okazji konferencji gospodarczej, mężami stanu.

W ten sposób przerwa w pracach konferencji nastąpiłaby niemal zupełna. Decyzja co do przygotowania projektu nowego tekstu jest tylko próbą zamaskowaną odroczenia konferencji na kilka tygodni.

DALADIER — PAUL BONCOUR.

PARYŻ, 3.6 (PAT) — Agencja Havassa donosi, że premier Daladier przyjął Paul-Boncoura i odbył z nim naradę w sprawie konferencji genewskiej i paktu czterech mocarstw. Co do rozmów, jakie przewidywano na dzisiaj w Paryżu nie jesz-

cze nie zostało ustalone. Być może, że tego rodzaju rozmowy będą się mogły odbyć w początku przyszłego tygodnia. Nie wydaje się jednak, aby w tym wypadku Simon miał wziąć w nich udział. Wielka Brytania byłaby więc reprezentowana przez Edena lub też przez lorda Londonderry.

Rozmowy będą miały charakter półrządowy i dotyczyć mają wyłącznie rozbrojenia.

Co do paktu czterech mocarstw, nie wydaje się, aby można było oczekiwać jego niezwłocznego parafowania, gdyż szereg trudności pozostaje jeszcze do przeszycięcia. Z drugiej strony, we dług informacji nadchodzących z Genewy, Eden i lord Londonderry odjadą do Paryża gdzie zatrzymają się do dyspozycji swego rządu na wypadek ewentualnych rozmów. Jeśliby rozmowy te nie doszły do skutku, delegacja angielska odjedzie do Londynu.

Norman Davis przed opuszczeniem Genewy oczekuje na instrukcje rządu amerykańskiego.

KOMENTARZE.

PARYŻ, 3.6 (PAT) — „Le Temps”, omawiając przebieg konferencji rozbrojeniowej zaznacza, iż oświadczenie min. Nadolnego i wreszcie przyjęcie za podstawę do dyskusji projektu angielskiego, zdawały się świadczyć, że konferencja zakończy się we właściwym terminie. Kiedy jednak zaczęto omawiać poszczególne zagadnienia i starano się je ująć w określone formuły, to uczestnicy obrad jeszcze raz zgubili się w okólnikach i tendencyjnych interpretacjach zasad całkowicie jasnych. Wobec tego nie było wątpliwości, iż prace komisji rozbrojeniowej nie zakończą się przed 12 czerwca. Dla uratowania pozorów postanowiono przekazać zmniejszonemu komitetowi szereg kwestyj do rozstrzygnięcia, a komisja główna odroczyła się do 27 czerwca. Jest rzeczą bardziej niż wątpliwą by zredukowana komisja ustaliła w tak krótkim terminie rozwiązanie wielu skomplikowanych zagadnień. W końcu „Temps” wyraża przypuszczenie, iż komisja rozbrojeniowa rozpo-

cznie 27 czerwca swe prace znowu od początku.

KOMITET EFEKTYWNY.

GENEWA, 3.6 (PAT) — Komitet efektywny konferencji rozbrojeniowej zajmował się dzisiaj wyszkoleniem przedporobowem i pozawojkowym w Sowietach.

Dyskusja na ten temat została jednak odroczone, gdyż informacje dostarczone przez delegację sowiecką uznano za nieodpowiednie z powodu zastosowania do różnych formacji innych kryteriów aniżeli te, które komitet stosował do innych państw. Obecnie poszczególne delegacje sformułują na piśmie zapytania, na które delegacja sowiecka odpowie, poczem dyskusja będzie wznowiona.

ŚWIATOWA KONFERENCJA W LONDYNIE.



Alfred Hershey, członek Ligi Narodów, został mianowany odpowiedzialnym kierownikiem organizacji światowej konferencji gospodarczej, która się odbędzie w Londynie.

SPRAWA MORGANA.



Pierwsze zdjęcia śledstwa przed komisją senatu wyznaczonego w sprawie banku Morgana. Na ilustracji zaprzysiężenie Morgana.

Cele i zadania światowej konferencji gospodarczej.

Poziom cen — regulacja walut — problem barier celnych.

Wyjaśnienia Neville Chamberlaina w izbie gmin.

LONDYN, 3.6 (PAT) — Na piątkowym posiedzeniu izby gmin, po zgłoszeniu wniosku o odroczenie obrad z powodu Zielonych Świątek, przedstawiciel Labour Party Greenfield, zwrócił się do Neville Chamberlaina o wyjaśnienie stanowiska rządu w związku z konferencją gospodarczą. W odpowiedzi na to kanclerz skarbu oświadczył, że gdyby wszystkie narody, biorące udział w konferencji, uświadomiły sobie jasno, co chcą robić i jak to zrobić, to nie byłoby potrzeby odwoływania się do konferencji. Sam fakt, że zwołaliśmy konferencję — mówił Neville Chamberlain — stanowi podstawę do przypuszczeń, że porozumienie nie jest całkowi. Celem konferencji jest zbadanie istniejących na świecie różnic oraz tego w jakim stopniu różnice te mogą być wyrównane, jeśli każdy naród weźmie od stawiania określonych, specyficznych warunków i domagałby się uchwalenia swych żądań przez konferencję — byłoby to najgorszy sposób podejmowania decyzji. Naszą istniejącą między nami różnicę poglądów. Zwiększając minister Wielkiej Brytanii przed otwarciem takiej konferencji było składanie pewnych oświadczeń dotyczących punktu widzenia i jakiego rodzaju broni. Zdaniem Chamberlaina cele konferencji wyrazić można w trzech następujących punktach: 1) zbadanie sprawy poziomu cen, 2) rozważania monetarne i 3) zniesienie lub obniżenie barier celnych.

Nawigując do sprawy długów wojennych, Neville Chamberlain oświadczył, iż oddzielenie tej sprawy od programu konferencji było jego zdaniem, rzeczą nieuchronną, gdyż sprawa długów między poszczególnymi narodami może być uregulowana jedynie w indywidualnych rokowaniach między wierzycielem a dłużnikiem. Co w tej sprawie ma do powiedzenia 30, lub 40 pozostałych narodów? — zapytał Chamberlain — oświadczył następnie że nie chce powiedzieć nic więcej, gdyż obawia się powiedzenia czegoś, co mogłoby zmniejszyć szanse zadawalającego rozwiązania tej tak drażliwej sprawy. Słusznie jednak — zakończył Chamberlain — że należy przypuszczać, że nasze trudności są należycie oceniane przez rząd amerykański, a którego strony niema bynajmniej chęci uczynienia czegoś takiego, co mogłoby zwiększyć te trudności, lub narazić na szwank interesy rozpoczynającej się niebawem konferencji.

W dalszym ciągu swego przemówienia Neville Chamberlain, powracając do wyszczególnionych przez siebie celów konferencji oświadczył, że dla przeprowadzenia zwykłych cen niezbędne jest ożywienie handlu międzynarodowego. Ożywienie to jednakże jest ściśle związane ze spokojem i porządkiem przyczyniającym do dobrej woli i zaufania w stosunkach międzynarodowych. Przez regulację i opracowanie planu produkcji międzynarodowej, zdaniem Chamberlaina, można zrobić więcej, niż przez jakiegokolwiek zarządzania o charakterze indywidualnym.

Chamberlain oświadczył następnie, że o ile mo

że o tem sądzić, jedynym paritetem powszechnie znanym i mogącym wzbudzić ogólne zaufanie, jest paritet złota. Przed przywróceniem jednak do paritetu złota musimy mieć pewność, że zastosowanie będą wszelkie praktyczne środki, aby w funkcjonowaniu jego nie było braków, które uprzednio doprowadziły do jego obalenia. Minister podkreślił wielkie znaczenie tego zagadnienia, które, jak się spodziewa, konferencja poświęci jak największą uwagę.

Chamberlain przypisuje wprowadzenie w wielu państwach kontroli dewizowej pewnego rodzaju

nerwowości i do czasu częściowego choćby odroczenia zaufania ma mało nadziei na zniesienie tej kontroli. Zdaniem jego ożywienie stosunków handlowych zależy w znacznej mierze od uregulowania spraw przez niego poruszonych. Przypuszcza on, że co do kwestyj zasadniczych osiągnięte zostały szerokie porozumienie, ustalenie jednak niezbędnych zarządzeń wymagać będzie wiele pracy przed uzyskaniem jednoci poglądów.

PROPOZYCJA ST. ZI.
NOWY JORK, 3.6 (PAT) — Jak donosi kores-

pondent waszyngtoński „New York Times”, jest rzeczą możliwą, że Stany Zjednoczone zaproponują światowej konferencji gospodarczej stopniowe rozprowadzenie złota w drodze współpracy banków centralnych oraz potężne pokrycie deicytu w wysokości 25 proc. w tem 20 proc. w złocie a 5 proc. w srebrze.

Korespondent dodaje, że projekt ten został wysunięty w czasie rozmowy przez Roosevelta z delegatem chilijskim na konferencję gospodarczą, senatorem Pedro Torresem.

Połów w broni w Niemczech.

Oblawy wśród ludności robotniczej na terenie całej Rzeszy.

BERLIN, 3.6. (Pat) W całym szeregu miejscowości na obszarze Rzeszy policja dokonała oblaw wśród ludności robotniczej, skonfiskowano przytem znaczne ilości broni palnej, będącej w posiadaniu komunistów.

W miejscowości Recklinghausen znaleziono stokilkadziesiąt karabinów, re-

wolwery, granaty ręczne i naboje artyleryjskie. Aresztowano 76 osób m. in. 13 członków organizacji terrorystycznej z instruktorem na czele.

Podczas poszukiwań p. l. i. na jednym z placów sportowych w Berlinie znalazła kilkadziesiąt karabinów, lekkich karabin maszynowy i amunicję. Dokonał przytem aresztowań. Największe ilości broni znaleziono również m. in. w Neusalz i w Erfurth.

W Lignicy i okolicach wykryto szeroko rozgałęzioną organizację wytworową, przytem aresztowano 73 osoby. Dalsze aresztowania w toku.

Z dotychczasowych zeznań wynika, że w ub. r. członkowie grupy terrorystycznej dokonali 11 podpalenia lasów i 12

aktów sabotażowych na przewodniki telegraficzne i telefoniczne. Ostatnią jak donosi biuro Wofa, przygotowywano zamachy bombowe na członków policji pomocniczej.

Zakończenie obrad Międzynarodowej Federacji Dziennikarzy.

Przyszła sesja odbędzie się w Warszawie.

BUDAPESZT, 3.6. (Pat.) W piątek zakończyła obrady sesja komitetu wykonawczego Międzynarodowej Federacji Dziennikarzy. Komitet przyjął szereg rezolucji dotyczących: stworzenia funduszu pomocy dla bezrobotnych dziennikarzy, zwołania do Brukseli w październiku 1934 r. konferencji w sprawie nowych form pracy komisji doradczej pracowników umysłowych przy Międzynarodowym Biurze Pracy. Jedną z rezolucji wypowiada się za wniesieniem na porządek dzienny październikowej sesji komisji sprawę praw autorskich dziennikarzy w ramach kontraktów pracy, jak również sprawę statutu korespondentów zagranicznych i bezrobotnych.

Inna jeszcze rezolucja, dotycząca praw autorskich dziennikarzy, wyraża życzenie, aby Instytut Międzynarodowej Współpracy Umysłowej przedsięwziął wobec rządów nowe kroki w celu zapewnienia ratyfikacji konwencji dotyczącej praw autorskich. Dalsze rezolucje dotyczą pracy korespondentów agencji uprzywilejowanych przy dziennikarskich, udziału Federacji w manifestacjach międzynarodowych oraz przyszłej konferencji w Madrycie.

Postanowiono m. in., aby sprawa statutu korespondentów zagranicznych wniesiona została na porządek dzienny przyszłej sesji komitetu w Warszawie.

Akt zemsty ustępujących władz Gdańska.

Wezwanie red. Cieszyńskiego do odsiedzenia kary w więzieniu.

GDANSK, 3.6. (Tel. wł.) Redaktor „Gazety Gdańskiej”, Cieszyński oraz dwaj jego towarzysze Maliszewski i Egmanowski przed rokiem byli oskarżeni o obrazę nauczyciela gdańskiego Krausego przez stwierdzenie, iż kazał on dzieciom polskim w swojej szkole przepisywać za karę czterysta razy „Danzig

bleibt deutsch”. Pomimo korzystnych dla oskarżonych zeznań większości świadków sprawa we wszystkich trzech instancjach sądowych wolnego miasta zakończyła się dla Polaków wyrokiem skazującym na łączną karę 17 miesięcy więzienia.

Dotychczas p. Cieszyński i jego towarzysze pozostawali na wolności, gdyż prokurator nie zgłaszał przeciw temu sprzeciwu. Wszystko wskazywało na to, że próba ich o ulaskawienie zostanie przychylnie załatwiona. Tymczasem, wczoraj późnym wieczorem w naszym kraju Polacy otrzymali od nadprokuratora sądu gdańskiego wezwania, nakazujące stawienie się w przeciągu tygodnia w więzieniu, celem odbycia wymierzonej kary.

Niespodziewane wezwanie p. Cieszyńskiego i dwóch jego towarzyszy do stawienia się w więzieniu można wytłumaczyć sobie tylko jako akt zemsty, ustępujących władz wolnego miasta, należących do zdradzonej w ostatnich wyborach partii niemiecko - narodowej, wobec polaków.

Turniej zapaśniczy w Cyrku sportowym.

Łódzianin Józef Synkowski ośmielił wczoraj swoją walką widowie: wśród niezwykłego entuzjazmu zwyciężył Czecha w 5 minucie przednim pasem.

Decydujące spotkanie Bielewicz ze Szczerbińskim zakończyło się zwycięstwem kijowianina. Bielewicz lepszy technicznie pokonał Szczerbińskiego na 10 minutki w 16 minucie kontratakami a przed niego pas.

Humor na widowni wywołała walka Gromowa z „Jeonkiem” Grabowskim. Grabowski zakłada przedziewankowi dwa nelsony a których ten oszabada się chwytaniem lin. Wynik remisowy.

Późny Prohaska rzucił się w pierwszych minutach walki na Krauzera, chcąc go oszaleć i zmiażdżyć. Żydowski zapaśnik umiarkowanie stawiał obronę, aby w następnych rundach silnie oszaleć Czecha. Młody żydowski Herkules pięknym kontratakami z klucza kładzie w 33 minucie Prohaskę na 10 minutki.

Ostatnią walkę stoczyli dwaj tytani: Gerkowienko i Kawan. Spotkanie to trwało publiczność w ciągłym napięciu. Zmagali się ze sobą dwie nadludzkie siły. Dopiero, gdy walka przeszła aż do rezultatu udało się Gerkowienko pokonać Kawanę. Mistrz świata trzymany w nelsonie w 30 minucie kontratakami pokonał wiedeńczyka na 10 minutki.

Dość walki szeregiem sensacyjną. Przedzwykłym aktem walkę o prawo do pierwszej nagrody dwójki Kawanowski — Gerkowienko. Walka ta prowadzona będzie do rezultatu. Pożądany silny bida ki Synkowski stoczy również do rezultatu walkę z Krauzerem jednak pozakonkursową. Ponadto walkę z Bielewiczem — Prohaska, Szczerbiński — Czecha, Kwanian — Kawan.

Sensacje wśród stałych bywalców cyrku wywołało tajemnicze miłkniecie niemieca Budusa, który pretendował do jednej z pierwszych nagród.

WIZYTA DELEGACJI M. PARYŻA W POLSCE.

POZNAŃ, 3.6. (Pat.) Wczoraj przyjechali z Paryża do Poznania pp. Fontenay, prezes rady m. Paryża z małżonką, wiceprezes rady Levee, sekretarz rady Boulard i sekretarz prezesa rady p. Lolie. Na dworu przywitali goście prezydent m. Poznania Ratajski, prezes rady miejskiej prof. Paczkowski, konsul francuski w Poznaniu p. Serre, dyr. Ropp i in. Po powitaniu goście odjechali do hotelu „Bazar”, gdzie zamieszkałi na czas pobytu w Poznaniu. Około godz. 15-ej przedstawiciele rady m. Paryża złożyli oficjalną wizytę w ratuszu poznańskim prezydentowi miasta i prezesowi rady miejskiej.

TAJNY UKŁAD MORGANA.

WASZYNGTON, 3.6. (Tel. wł.) — Komisja śledcza zajmująca się sprawą banku Morgana ogłosiła tajny układ, za warty 31 marca 1916 r. przez instytucję i osoby związane z bankiem Morgana. Z układu tego wynika, że Pierpont Morgan posiadał naczelną władzę nad tem stowarzyszeniem, które miało ulec rozwiązaniu z chwilą jego śmierci. Instytucja, związane z Morganem, miały jednak możliwość przedłużenia trwania związku o 3 lata.

Zamach szaleńca na konsulat Brytyjski w Warszawie.

WARSZAWA, 3.6. (Tel. wł.) W dniu 2-gim b. m. około godz. 13-ej min. 30 do konsulatu brytyjskiego w Warszawie przy Al. Róż 17, zgłosił się jakiś starszy osobnik, rzekomo po wizę na wyjazd do Anglii. Interesanta tego wpuścił do poczekalni dyżurny woźny Andrzej Staniec. W pewnej chwili przybył interesant wy dobył z kieszeni palta butelkę z nafią i rozlał płyn na podłogę poczekalni, rzucając następnie zapaloną zapalke. Płomienie w zarodku ugasił woźny Staniec. Interesanta natychmiast zatrzymano. Jak się okazało był nim Jankiel Dimant, syn Monaszy i Fajndli lat 52, zamieszkały w Warszawie, Nowolipki 62, z zawodu murarz od kilku lat pozostający bez pracy. Zatrzymany Dimant zdradza wyraźne objawy choroby umysłowej. Ustalono, że przebywał on już przez czas dłuższy na kuracji u Jana Bożego, znajdując się w grupie pacjentów, cierpiących na urojenia i manję przesławadczą. Dochodzenia wdrożył urząd śledczy m. st. Warszawy. Dimant narazie osadzony został w areszcie policji śledczej do dyspozycji prokuratora Sądu Okręgowego w Warszawie.

Berlin w oparach gazu. Panika wśród ludności.

BERLIN, 3.6. (Tel. wł.) — W piątek we wczesnych godzinach rannych robotnicy, spieszący do pracy ulicą Schanzenstrasse, poczułi na pewnym odcinku zapach jakiegoś odurzającego gazu. Robotnicy, a szczególnie robotnice odczuwali wskutek działania gazu mdłości. Wiadomość ta szybko rozeszła się w okolicy, wywołując paniczny nastrój, podobny do tego, jaki opanował Hamburg podczas słynnej katastrofy fosegnowej przed paru laty. Rozeszły się fantastyczne pogłoski iż w kanałach biegnących pod ulicą, ukryte były butle z gazem i wskutek ich uszkodzenia gaz się ulatnia. Okazało się dalej, iż w 50 okolicznych domach daje się zauważyć obecność gazu. Policja i straż ogniowa przystąpiły do badania przyczyn ulatniania się gazu, przytem stwierdzono, iż nie chodzi tu o fosgen, lecz o opary benzynowe, wydobywające się z kanałów. Policja zamknęła zagrożony odcinek ulicy, nie pozwalając na niebezpieczne miejsce wejść nikomu z zapalonym papierosem. W 30 domach, gdzie stwierdzono obecność gazu benzynowych, nie wolno palić światła i ognia.

Sytuacja na Dalekim Wschodzie. Rokowania chińsko-japońskie o rozejm.

LONDYN, 3.6. — Z Pekinu donoszą, że wbrew poprzednim doniesieniom, rokowania o rozejm, toczone się w Tangkuanie są dotychczas zakończone. Pertraktacje dotyczą obecnie szczegółów umowy, jak np. ustalenie liczebności policji chińskiej w strefie zdemilitaryzowanej i t. p. Pełnomocnik chiński, Hsingping, oświadczył, że rokowania prowadzone są w atmosferze wzajemnego zaufania i zrozumienia powągi zagadnienia. Przedstawiciel Chin wyraził wdzięczność delegatom japońskim za sposób prowadzenia rokowań, oraz nadzieję, że rozejm chińsko - japoński otworzy nową erę przyjaźni pomiędzy obu narodami. Prasa chińska zajmuje stanowisko niejednoznaczne. Szereg dzienników występuje przeciwko prowadzeniu rokowań o rozejm, uważając je za kapitulację wobec Japonii.

**WSZYSCY
P.T. PRENUMERATORZY
ZAMIEJSCOWI
KTORZY
nie zalegają i wpłacają prenumeratę
„KURJERA ŁÓDZKIEGO”
do dnia 10 czerwca włącznie otrzymają w drodze wyjątku dwie książki, składające się z
dwóch powieści
p. l.
„Krwawa Hrabina”
powieść współczesna, napisał
Wolowski
„WYDZIEDZICZONE”
napisał Sewer.
Ekspedycja powyższych książek odbywać się będzie 20-go każdego b. m. Prenumerata zamiejscowa wynosi
zł. 4 gr. 90
ADMINISTRACJA.**

WYŚCIGI KONNE W WARSZAWIE.
WARSZAWA, 3.6. (Tel. wł.) — Dziś w 19.ym dniu wyścigów konnych, sezonu wiosennego, odbędą się gonitwy następujące:
1. Nagroda 1,400 zł. dla 3 letn. koni. Dystans około 2,200 metr.: 1) Estyma Dobieckiego 2) Jeźmień Grycendlera.
2. Nagroda 2,200 zł. dla 3 letn. koni. Dystans około 1,300 metr.: 1) Korund st. Natalin, 2) Go, Go Żółtkiewskiego, 3) Hate Toł hr. Korzhok Łęckiego.
3. Nagroda 2,000 zł. dla 3 letn. koni. Dystans około 2,400 metr.: 1) Jaspis Bersona, 2) Parbieu L. Schwezera, 3) Jagódka Bronikowskiego, 4) Pittgrill Żółtkiewskiego, 5) Augustus Rex st. Łochów.
4. Nagroda 3,000 zł. dla 3 letn. koni. Dystans około 1,600 metr.: 1) Grand Berson, 2) Grigollis st. Natalin, 3) Amaran Róga, 4) Marietta st. Łochów, 5) Dola III st. Bartoszkowska, 6) Apatia Dydyńskiego.
5. Nagroda 2,200 zł. dla 4 letn. i st. koni. Dystans około 2,200 metr.: 1) Beryl Pilosowskiego, 2) Koss st. Natalin 3) Dam Tuńskiego, 4) Ironia Traffa, 5) Gityna Wasowskiego, 6) Valhal Dydyńskiego.
6. Nagroda 1,600 zł. dla 4 letn. i st. koni. Dystans około 2,100 metr.: 1) Dymitr Dobieckiego, 2) Stella II Róga, 3) Aryla i p. Uł. Krecz, 4) Berggeis II hr. Korzhok-Łęckiego, 5) Temperament st. Ktery-Szepietów, 6) Presto III st. Łochów, 7) Realeg Dydyńskiego i Strzeleckiego.
7. Nagroda 2,400 zł. dla 3 letn. koni. Dystans około 2,400 metr.: 1) Kinkadzu st. Natalin, 2) Luga Dun Wasowskiego, 3) Augustus Rex st. Łochów, 4) Jarosław Dydyńskiego.
Początek o godz. 4 po południu.

WYŚCIGI KONNE W WARSZAWIE.
WARSZAWA, 3.6. (Tel. wł.) — Dziś w 19.ym dniu wyścigów konnych, sezonu wiosennego, odbędą się gonitwy następujące:
1. Nagroda 1,400 zł. dla 3 letn. koni. Dystans około 2,200 metr.: 1) Estyma Dobieckiego 2) Jeźmień Grycendlera.
2. Nagroda 2,200 zł. dla 3 letn. koni. Dystans około 1,300 metr.: 1) Korund st. Natalin, 2) Go, Go Żółtkiewskiego, 3) Hate Toł hr. Korzhok Łęckiego.
3. Nagroda 2,000 zł. dla 3 letn. koni. Dystans około 2,400 metr.: 1) Jaspis Bersona, 2) Parbieu L. Schwezera, 3) Jagódka Bronikowskiego, 4) Pittgrill Żółtkiewskiego, 5) Augustus Rex st. Łochów.
4. Nagroda 3,000 zł. dla 3 letn. koni. Dystans około 1,600 metr.: 1) Grand Berson, 2) Grigollis st. Natalin, 3) Amaran Róga, 4) Marietta st. Łochów, 5) Dola III st. Bartoszkowska, 6) Apatia Dydyńskiego.
5. Nagroda 2,200 zł. dla 4 letn. i st. koni. Dystans około 2,200 metr.: 1) Beryl Pilosowskiego, 2) Koss st. Natalin 3) Dam Tuńskiego, 4) Ironia Traffa, 5) Gityna Wasowskiego, 6) Valhal Dydyńskiego.
6. Nagroda 1,600 zł. dla 4 letn. i st. koni. Dystans około 2,100 metr.: 1) Dymitr Dobieckiego, 2) Stella II Róga, 3) Aryla i p. Uł. Krecz, 4) Berggeis II hr. Korzhok-Łęckiego, 5) Temperament st. Ktery-Szepietów, 6) Presto III st. Łochów, 7) Realeg Dydyńskiego i Strzeleckiego.
7. Nagroda 2,400 zł. dla 3 letn. koni. Dystans około 2,400 metr.: 1) Kinkadzu st. Natalin, 2) Luga Dun Wasowskiego, 3) Augustus Rex st. Łochów, 4) Jarosław Dydyńskiego.
Początek o godz. 4 po południu.

ZAGADKA SPALONYCH ZWŁOK.
WILNO, 3.6. (PAT) — Zagadkowa zbrodnia w lesie Ponarskim jest przedmiotem powszechnego zainteresowania. Dochodzenie wykazało, że spalone zwłoki są zwłokami kobiety w wieku od lat 25 do 30. Przy ognisku, na którym spalono zwłoki, znaleziono pantofle damskie, które według dochodzenia zostały kupione w wileńskim oddziale Baza. Komisja sądowo-lekarska stwierdziła, że śmierć nastąpiła przed dziesięcioma dniami. Zadanych uszkodzeń, wskutek których miałyby nastąpić śmierć gwałtowna nie stwierdzono. Ekspertyza wykazała, że zmarła była chorą na gruźlicę.

POD ZNAKIEM ZATARGU.

Diennik urzędowy Rzeszy niemieckiej publikuje właśnie rozporządzenie rządu Rzeszy, mocą którego zamyka się granicę niemiecko - austriacką dla ruchu turystycznego. Potwierdza się w całej pełni to, co było przez rząd niemiecki zapowiadane. Każdy obywatel niemiecki, który chciałby odwiedzić Austrię musi zapłacić tysiąc marek Obowiązkowi temu podlegają i pograniczne wycieczki zbiorowe. Dozwolony jest tylko t. zw. mały ruch graniczny dla obywateli nadgranicznych. Rozporządzenie jest tak ostre, że nawet nie pozwala się na przejazd przez Austrię do innego państwa. Gdyby ktoś z Niemiec chciał wyjechać do Szwajcarii lub Jugosławii a zatrzymał się w Austrii, karany będzie więzieniem lub grzywną do 5000 marek. Nowe rozporządzenie uniemożliwia Niemcom jakiegokolwiek odwiedzić Austrii. Od wysokich opłat uwolnieni są tylko kupcy i przemysłowcy, którzy odbywają podróże handlowe, dalej urzędnicy różnych kategorii, o ile do Austrii wyjeżdżają w sprawach służbowych. Studenci, którzy wyjeżdżają z Niemiec dla kontynuowania studiów w Austrii, nie muszą płacić powyższej opłaty ponieważ władze niemieckie uważają za tymczasowe miejsce ich pobytu Austrię. Nato-

miast studenci, którzy dopiero chcą rozpocząć studia w Austrii opłatę taką muszą uiścić.

Ogłoszenie rozporządzenia wywołało znaczne zaniepokojenie we Włoszech. Idzie koła handlowe obawiają się, aby przez zakaz podróży przez Austrię nie został uniemożliwiony ruch turystyczny, zmierzający do Włoch. Obecnie władze włoskie obwieściły, że Niemcom wolno wyjeżdżać do Włoch przez Austrię i że turyści nie muszą uiścić opłat. Niemcy oczywiście nigdzie w Austrii nie ośmielają się zatrzymywać, a po ich wycieczce paszporty będą rewidowane dla stwierdzenia czy zgadza się data opuszczenia granicy Niemiec z datą wkroczenia na terytorium włoskie. Gdyby tego nie stwierdzono, właściciel paszportu zostanie surowo ukarany.

Kład austriacki przygotowuje energiczne zarządzenia ochronne. Również w Austrii zaprowadzi się wysokie opłaty, jakie nakładać się będzie na tych, którzy wyjeżdżają do Niemiec. Opłaty te jednak nie będą zbyt wysokie, przyczem zarządzenia te nie będą miały charakteru zakazu, ale raczej charakter zarządzenia kontrolnego.

Oprócz pomocniczych zarządzeń ochronnych przygotowanych przez au-

strackie koleje zwiazkowe i towarzystwa turystyczne rząd sam poczyna zarządzenia, mające przyjąć z pomocą hotelom austriackim. Narazie sformułowane ściśle statystyki ruchu turystycznego, aby stwierdzić, w których miejscach był największy napływ turystów z Niemiec. Według statystyki tej procentowo ma się pomagać dotkniętym zakazem niemieckim hotelom i przedsiębiorstwom, związanym z ruchem turystycznym. Niemiecka pozycja w dochodach austriackiego ruchu turystycznego wynosiła po stronie dochodów 35 — 40 milionów szylingów, czyli 20 proc. ogólnych dochodów ruchu turystycznego. Hotele i restauracje, które żyły z napływu Niemców z Ezezy otrzymują według rozstrzygnięcia rady ministrów około 10 milionów szylingów. Z tego rząd zamierza wypłacić 5 milionów szylingów już na początku sezonu turystycznego, a 2 i pół miliona w jesieni. Reszta zaliczona zostanie na zaległe podatki. Rząd austriacki ma nadzieję, że w ten sposób uda się nagrodzić straty poniesione z powodu zakazu niemieckiego. Ruch turystyczny i krajowy zorganizowany zostanie tak aby dotknięte zakazem niemieckim miejscowości turystyczne nie odczuwały braku gości niemieckich.

Austria energicznie sprzeciwia się próbom ujednostajnienia z Niemcami hitlerowskimi i dzielnie walczy o swoją samodzielność. Chrześcijaństwo - społeczeństwo nie chce słyszeć o ujednostajnieniu, tem mniej o Anschlussie. W Niemczech hitlerowcy oskarżają centrowców, że podniecają w Austriakach opór przeciw połączeniu z Rzeszą i tem zacieklej zmierzają do likwidacji centrum. Na łamach prasy niemieckiej piętnuje się Austrię jako państwo wrogie Niemcom, a Austriaków jako zdradców niemieczyny, zaprzeczący Francji.

Austriacy chrześcijaństwo - społeczeństwo wskazują na wielką historję i świetne tradycje austriackie. Austria była przed wielki piastunką wielkiej idei świętego Rzymskiego cesarstwa nacji niemieckiej, które było nie tylko wyrazem zjednoczonych Niemiec, ale organizacją ponadnarodową. Wiedeń był wielkim środowiskiem kultury niemieckiej, która promieniowała na wschód Europy. Austria,

jest wyrazicielką katolickich Niemiec i musi nią być tem bardziej, że katolicy niemiecki w Monachium i Kolonii dzisiaj mają usta zamknięte. Austria nie wyrzeka się na przyszłość posłannictwa, które spełniała w przeszłości. Wiedeń nie może stać się miastem prowincjonalnym Trzeciej Rzeszy, rządzonej przez protektancką Berlin. Oprócz tego Austriacy powołują się na względy ekonomiczne i twierdzą, że połączenie z Rzeszą zepchnęłoby Austrię w większą jeszcze nędzę.

Hitler oświadczył wprawdzie, że pragnie z Kościołem katolickim utrzymać

poprawne stosunki i nie naruszać jego praw. Prowadzi jednak równocześnie zaciętą walkę z katolicyzmem politycznym odmawiając katolikom niemieckim prawa tworzenia odrębnej organizacji politycznej. Ta walka z katolicyzmem niemieckim sięga poza granice Rzeszy Niemieckiej do Austrii i tu napotyka na trudności natury międzynarodowej w postaci przeciwności Małej Ententy i Francji przeciw Anschlussowi.

I Polska musi mieć poważne zastrzeżenia przeciwko dążnościom hitlerizmu do opanowania Dunaju. Red.

ROZKOSZE WIOSENNE.



W każdy pogodny dzień świąteczny tysiące warszawiaków ciągnie w okoliczne letniska, szukając słońca i wody. Wielkim powodzeniem cieszy się zwłaszcza letnisko Świdre, położone w niewielkiej odległości od Warszawy. — Na zdjęciu widzimy grono chłopców, łowiących ryby w Świdrze.

PIES — SPORTOWCEM.



Na zdjęciu naszym widzimy wspaniałego psa angielskiego, biorącego przeszkodę długości 9 stop.

3 TEATRU NARODOWEGO.



Wielkim powodzeniem cieszy się w Teatrze Narodowym aktualna komedia — satyra K. Wroczyńskiego. Na zdjęciu naszym widzimy scenę z tego utworu z pp. Lindorówną i Samborskim.

ZWYCIĘZCA DERBY.



Angielskie Derby w Ypsom są największą sensacją sezonu w całym kraju. — Na zdjęciu góroczny zwycięzca „Hyperion” lorda Derby — prowadzony przez właściciela po odniesionym triumfie.

O czym piszą inni?

Przegląd prasy.

SUKCES WŁOCH.

Dziś Polska. Słowem dyplomacja włoska okazała wielką sprężyność w usuwaniu z drogi przeszkód, jakie piętrzyły się przed planem Mussoliniego i doprowadziła w środkowej Europie pod swoją egidą rodzaj umowy, ugody honorującej powiedzmy do 50 proc., pretensje, bardzo nieraz sprzeczne, państw interesowanych. To jedna strona sprawy. Teraz nadchodzi druga, nadchodzi mianowicie konieczność wykonania tej umowy, co w polityce bywa zawsze ważniejsze i trudniejsze od samego pomysłu. Teraz dopiero okazało się, czy państwa środkowo - europejskie, a zwłaszcza całe państwo naddunajskie dadzą się ująć w zgodny koncert pod batutę Włoch, czy też przyjdzie do zgrzytów i kakofonii, która zmoczyłby jeszcze bardziej sytuację. Narazie wszyscy są zadowoleni, jedni w nadziei zryków, drudzy w przekonaniu, że mogło być gorzej. Przez lato nastąpi polityczne żniwo, po których się okaże, czy ze spodziewanego zbóża będzie mąka a z niej chleb. Wtedy dopiero ocenić będzie można wartość akcji politycznej Włoch rozpoczętej z takim rozmachem i przeprowadzonej z taką konsekwencją.

FALSZEWY KROK MAŁEJ ENTENTY.

Gaseta Polska: Oświadczenie Małej Ententy w sprawie paktu czterech nie zostawiła na czytelniku wrażenia jasności. Pierwsza część, przypominająca wyraźnie ujemną ocenę prób stworzenia „dyktanda” europejskiego go przez dyplomację Małej Ententy, ma akcenty mocne i przekonujące. Część druga, uzasadniająca dlaczego pakt, który niedawno przez Małą Ententę uważany był za sprzeczny nie tylko z interesami Europy, jako całości — dość nagłe stał się „do przyjęcia” — nie grzeszy przejrzystością. Wszystko, co z owej części drugiej wyjąć można, gdy ją się mocno w rękę ściśnie, to trochę — cieżkiej wody obietnic. Całość deklaracji Małej Ententy przypomina trochę — oświadczenie owego swata żydowskiego, który zalecał obłudniowi panu z trojgiem dziećmi, wzmawiając zalotnikowi, że nieszczęścia, jakie się trzykrotnie obudowały przydarzyły, miały miejsce w bardzo małym miasteczku. Ale obietnice — są tylko obietnicami. W ciągu

piętnastu lat powojennych nie tylko dyplomaci, lecz i zwykli śmiertelnicy przekonali się, że utrzymanie obietnic jest łatwe, lecz z dotrzymaniem bywa gorzej i wówczas dość często najgorzej na tem wychodzi ten, kto okazał się najsłabszy, że wolał zawrzeć słowem, niż przeciwstawił się faktom. Obawiamy się, aby skutki Paktu Czerwych — mimo wszelkich zapewnień — nie stały się, niestety, najgorzej z tych właśnie, którzy okazali się najmniej odporni na zewnętrzny nacisk. Już w okresie rokowań o pakt. Wody zawsze przerywały tamy w naj słabszym miejscu.

Albo — albo. Albo pakt Czerwych nie znaczący nic wówczas jest tylko czynnikiem rozkładu i destrukcji. Albo będzie coś znaczący — i wówczas mówić o Małej Entencie przynajmniej się przyda. Albo wyprowadzeni w pole. Bo znów: albo — albo. Albo broni się stanowiska, uważanego za słuszne aż do końca — albo płaci się przed innymi kosztą łatwej kapitulacji.

I żadne obietnice nie zmieniają tego porządku rzeczy, albowiem to jest porządek naturalny. Wypada nam szczerze żałować, iż pierwszym po ważnym akcie politycznym Małej Ententy było jej dobrowolne — pomniejszenie.

A JEDNAK PRZECIWKO NAM.

Gaseta Warszawska. To też pomimo zmiany tekstu „paktu czterech” opinia polska nie może zmienić swojego negatywnego stosunku do tego przedsięwzięcia. Musimy go na daleko uważać za wymierzony, młody inna, przeciwko nam i wyciągnąć z tego wszystkie konsekwencje. Wyrażamy wielkie zdumienie, że rząd francuski za cenę „10 lat pokoju” zdecydował się na przystąpienie do „paktu czterech”. Zdumienie nasze jest jeszcze większe, kiedy oceniamy stanowisko Małej Ententy, która będąc bezpośrednio zagrożona następowaniem paktu, pomimo swoich stanowczych oświadczeń zawartych w uchwale genewskiej z dn. 25 marca, obecnie uznaje „pakt czterech” za zdarzenie polityczne, a nawet dla Europy centralnej dobroczynne. Zostaliśmy w walce z „dyktandem mocarstw” odesobnieni. Musimy zrozumieć całą doniosłość tego faktu, trzeźwo ocenić naszą nową sytuację i w szerszym stopniu do niej się dostosować.

W mrocznych głębiach duszy ludzkiej.

Markiz de Sade, ojciec okrucieństwa.

Pod wpływem wzrastającej na świecie nienawiści zmartwychwstał sadyzm. Bardzo więc na czasie przypominać w swej książce p. Otto Plake dzieje ojca sadyzmu, samego markiza de Sade, którego sadyzm zawdzięcza swą nazwę. Jest rzeczą zmienną, że swoje zamysłowne do okrucieństwa Sade zdobył wskutek pewnego faktu politycznego. Żył wśród wyższego towarzystwa, które upajało się torturowaniem przestępców politycznych w rodzaju stracenia Damiana, sprawcy zamachu na Ludwika 14 go.

Znal on pozatem obyczaje odesobnionych miejsc rozrywkowych, które zwiedzał zamilodu. Namienność do rozkoszowania się cudzym cierpieniem nie przez niego została wynaleziona. Ale nadal jej swe imię i w sposób nieprześcigniony w swej zgroźnej zdefiniował w swych dziełach ten „pierwotny żywioł” natury ludzkiej. Obserwując wydarzenia w swym środowisku, proklamował na mocy doświadczenia zachwał formułkę prawa życiowego: cnota jest karana i występki nagrodzony.

Donatien Aiphonse — Francois Marquis de Sade urodził się w Paryżu 2 czerwca 1740 r.

i mając lat 10, wstąpił do liceum im. Louis le Grand, które opuścił mając lat 15, celem zostania porucznikiem w pułku królewskim. Wojsko siedmioletnią spędził w randze kapitana eskadronu. W wieku lat 23 ożenił się, z wyboru ojcą, z panną Renee de Montreuil. Narzeczonym bardziej podobala się jej młodsza siostra Luiza ale rodzice życzyli sobie najprzód wydać zamąż córkę starszą, więc wysłali Luizę do pensji klasztornej.

Zaraz po służbę policja otrzymywała skargi na markiza od uczestniczek tajnych orgii, od bywanych w jego domu paryskim, a gdy śledztwo potwierdziło te donieszenia, markiza uwięziono w twierdzy Vincennes skąd zresztą rychło go wypuszczono gdy tylko wyznał skrucie. W Prowansalji pełne przepychu i festyny w jego pałacu rodzimym zrabowały towarzystwo miejscowe ale ludzie poważniejsi radzili uniknąć „nicponia”, który w Paryżu miał na sumieniu tysiące wybrzków, godnych szubienicy. Niemka — wdowa Rosa Keller wniosła za żaźnienie z powodu dokonanych przez markiza nad nią okrucieństw i aczkolwiek potem nie potwierdziła swej opowieści, skazano markiza na

więzienie, ale po sześciu tygodniach wypuszczono go, zakazawszy tylko wjazdu do Paryża.

Z Luizą, która umknęła z klasztoru, Sade pojechał wtedy do Włoch, ale po trzech latach nieprzerwanym uczył Luizę, wylekniata otwierając się przed nią otchłania ludzką przywdziała suknię zakonną. Markiz powrócił do żony nie skąsającej w Prowansalji, skąd często jeździł do Marsylii. Tam oskarżono go o zamiar otrucia zaproszonych na kolację kobiet marsylskich co spowodowało wdrożenie przeciw niemu procesu sądowego. Trucizny w cukierkach nie znalazło, kobiety obojętne się strachem, ale wskutek całokształtu tego procesu, markiza i jego służbę oskazano na śmierć. Ale obaj zdążyli w porę zbiec do Piemontu, Nienawidząca markiza de Sade teściowa wycedowała jednak rozkaz o aresztowaniu go i wwieźeniu do fortu Mielan, skąd po dwu i pół latach żona ułatwiła mu ucieczkę do Włoch.

Ale markizowi zachciało się znowu powrócić do Prowansalji, a stamtąd do Paryża, gdzie schwytało go i wwieźiono w forte Vincennes. Żona postarała się jednak o rewizję procesu a sąd wskutek nieudowodnienia mu winy, wydał wyrok uniewinniający. Wszakże zamiast wolności markiza czekał pobyt w Bastylji, ponieważ teściowa zaopatrzyła się w dekret administracyjny i przyjęła na siebie wydatki na

utrzymywanie go w twierdzy. Żona wykonywała wszystkie jego polecenia starała się o osłodzenie mu gorczy samotności, ale nie może skłonić matki, by ta przestała go przesładować. Sade spędził w Bastylji trzydzieści lat i dopiero woliacja uwolniła go. Przez otwór do wyrzucania śmieci udało mu się krzyknąć na ulicę, że w Bastylji mordują i dręczą ludzi, co poczęści przyczyniło się do tego, że pierwsze oburzenie rewolucyjnego tłumu skierowało się ku Bastylji. Ale 14 lipca markiza w Bastylji już nie było — bo przed 10 dniami przeniesiono go do innego więzienia. Następnie uwolniono go w liczbie innych więźniów i stał się przeciętnym urzędnikiem republikańskim.

W swej samotnej kazi bastyljskiej Sade rozpoczął swe prawidłowe życie — żyje wyobraźni. Oszczędzając papier, markiz najdrobniejszym piśmem zapisywał swe tragiczne fantazje. Po zbawiony życia aktywnie, intensywnie przeżywał je w myślach. Do cieniutkich karteczek rękopiśmowych przesłała istota substancja jego duszy. Zaczęła nienawidzić do teściowej złość na żonę, która nie potrafiła pomóc, zapewne uskrzydliła jego wyobraźnię do stworzenia sześciuset sposobów katuszy którym można poddać kobietę. Świadomość swej niewinności co do otruć, za które uwieziono go wspólnie mu przeświadczenie o koniecznym zwycięstwie występ-

ku, co stanowi temat jego „Justyny i Juljetty” Stając się świadomie kapłanką złości, lecz lękając się najstraszniejszych zbrodni Juljetty zdołała bywać majątek i stan niezależny, drwiąc ze swej siostry, Justyny, która napróżno usiłuje uniknąć występku i wpada w ręce najbezwzględniejszych zbrojów.

— Widzisz teraz, do czego doprowadziły twoje grupie przesydy — śmieje się Juljetta, postanowiwszy w myśl że jej siostra zginie.

Niezwykła wynalazczość markiza de Sade, wyczerpała niemal wszystkie dostępne człowiekowi gatunki kwóżdżeczności. Po wyjściu z więzienia rozwodził się z żoną, którą nienawidził lecz która go, jak widać kochała. W stosunku jednak do teściowej wykazał wspaniałomyślność, ocalał ją za pomocą swej interwencji od kary śmierci. Podrośle dzieci stały się jego wrogami. Aczkolwiek oficjalnie markiz przyznał się tylko do autorstwa powieści cnotliwych ale wydrukowanie jego dzieł niecnotliwych stworzyło mu największą sławę literacką i teatralną, bo sztukę jego wystawiono na scenie. Zmarł on w wieku podeszłym (lat 74), w domu dla chłapkanych Charenton, a jego synowi udało się spalić tylko jeden nieopublikowany rękopis ojca.

Co dzień niesie? Sensacyjny proces przeciwko Magistratowi m. Łodzi.

ZERWIEC

3

SOBOTA

DZIS i Erazma B. M.
urodzonego Z. Ducha Sw.

Wschód słońca	3.21
Wschód księżyca	19.47
Wschód słońca	14.09
Zachód księżyca	1.01
Wzrost dnia	16.26
Spadek dnia	8.30

Rzeźnia miejska żąda 2 milionów zł. odszkodowania.

Wyrok 2 instancji na korzyść Magistratu. Miasto uniknęło dotkliwych strat.

(F) Jedną z najbardziej charakterystycznych spraw, która doniedawna absorbowała sądy — była sprawa Rzeźni Miejskiej przy ul. Inżynierskiej przeciwko Magistratowi m. Łodzi.

Rzeźnia Miejska wbrew swojej nazwie, jest zasadniczo eksploatowana przez towarzystwo prywatne, istniejące na zasadzie specjalnej koncesji, udzielonej jej przed trzydziestu laty przez rząd rosyjski.

Według tej koncesji Rzeźnia Miejska miała wyłączność na terenie m. Łodzi, na ubój bydła Łódź, wszakże była w tym czasie znacznie mniejsza jej granica północna docierała zaledwie do Placu Kościelnego. Bałuty natomiast leżały poza granicą Łodzi i posiadały swoją własną rzeźnię.

Gdy w roku 1915 — Bałuty zostały przyłączone do Łodzi, koncesja Rzeźni Miejskiej została poważnie zagrożona.

Towarzystwo eksploatujące Rzeźnię Miejską przy ul. Inżynierskiej wystąpiło również do Magistratu m. Łodzi z żądaniem zamknięcia Rzeźni Bałuckiej polewując się na istniejące koncesje.

Ponieważ koncesja Rzeźni Bałuckiej obowiązuje nadal — Magistrat żadnych kroków w tej sprawie nie czynił.

Uptępnego kilka lat i Rzeźnia Miejska wystąpiła do Sądu Okręgowego, a następnie Apelacyjnego ze skargą przeciwko Magistratowi m. Łodzi, żądając odszkodowania w wysokości około 2 milionów złotych.

Obecnie w obu instancjach Rzeźnia Miejska sprawę przegrała i tem samym miasto uniknęło ogromnych strat, które w konsekwencji pociągnęłyby niewątpliwie negatywny dla miasta wyrok procesu.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wezwowało władze, sprawujące nadzór nad związkami samorządowymi, do nie skreślania w budżetach tych związków, kredytów na konieczne potrzeby publicznego szkolnictwa powszechnego.

Ministerstwo podało również do wiadomości okólnik, że władze, zatwierdzające budżety, mogą dokonywać również zmiany w kredytach na cele szkolnictwa; normy w zakresie wydatków na utrzymanie szkół nie powinny przekraczać norm przewidzianych w budżecie państwowym.

Rozkład prac w święta w Kasie Chorych i innych instytucjach.

a) Zarząd Kasy Chorych informuje nas, że w dniach 4 i 5 bm. przez cały tydzień i noc czynne będzie pogotowie położnicze i dla nagłych wypadków, mieszczące się przy ul. Wólczańskiej 245 (tel. 208-10).

W dniu 5 bm. zostaje ustanowiony dyżur personelu administracyjnego dla lecznictwa, dla przyjmowania zgłoszonych wizyt do obłożenia chorych. Urzędnik dyżurny urzędować będzie w godzinach od 9—13-ej w dzielnicy I-ej, (Karola 28, tel. 115—84) w dniu 4 czerwca rb. apteki Kasy Chorych m. Łodzi będą nieczynne i w dniu 5 czerwca rb. apteki kasy czynne będą w godzinach, od 10—13 i od 15—18.

Urzędy Państwowe, Sady i t.d. przez oba dni świąt będą całkowicie nieczynne.

Urzędy oraz agencje pocztowe na terenie Łodzi w pierwszy dzień świąt tj. 4 bm. będą przez cały dzień nieczynne dla publiczności, natomiast w dniu 5 bm. wszystkie działy czynne będą dla publiczności przez dwie godziny od 9 do 11 oraz od będzie się jednorazowo do rozdania poczty.

Dyrekcja Pocztowa zastrzega, że w wypadku specjalnego zarządzenia Ministra i Tel. mogą zajść dalsze zmiany i ograniczenia okresu przyjęć dla publiczności.

Tramwaje zarówno miejskie jak i dojazdowe czynne będą przez oba dni świąt bez żadnej przerwy.

KOMISJA LUSTRACYJNA W ŁÓDZKIEJ KASIE CHORYCH.

a) W dniu wczorajszym przybyła do Łodzi komisja Związku Kas Chorych R. P. w składzie 12 osób z dyrektorem Drajwą na czele.

Komisja przeprowadziła ma szczegółową lustrację administracji Kasy Chorych m. Łodzi, tudzież zapoznać się przy tej okazji z wynikami wprowadzonych dla doświadczonych pewnych zmian w systemie lecznictwa kasowego, by na tej zasadzie zmiany te wprowadzić z ewentualnymi poprawkami na terenie wszystkich kas.

PRZENIESIENIE URZĘDU.

Powiatowy Urząd Ziemiński informuje, że kancelaria jego została przeniesiona z lokalu przy ul. Piotrkowskiej 61 do lokalu przy ul. Piotrkowskiej 96.

NOCNE DYŻURY APTEK.

a) Nocny dziesięć dyżurny apteki: J. Koprzyńskiego, Nowomiejska 15, S. Trąbkowskiej, Brzezińska 56, M. Rozenbluma, Śródmiejska 21, M. Bartoszewskiego, Piotrkowska 96, J. Kłupta, Kałna 54, L. Czyńskiego, Rokicińska 53.

Sanacja finansów samorządowych.

Powołanie w tym celu specjalnej komisji. Konieczność systematycznej i planowej akcji dla uwieńczenia dzieła naprawy.

Jak się dowiadujemy, przy Ministerstwie Skarbu powołana została specjalna komisja, której zadaniem będzie przeprowadzenie sanacji finansów samorządowych. Rola tej komisji przypominać będzie do pewnego stopnia rolę urzędów rozjemczych dla gospodarstw rolnych, wszakże zakres jej działalności będzie o wiele skromniejszy, jak również funkcje — pozabawione cech sądowych i rozjemczych. Nawet w swym charakterze organu zalecającego będzie ona mogła wiele dokonać w dziedzinie uporządkowania i uzdrowienia gospodarki finansowej związków komunalnych.

Nasuwać się w związku z tą akcją problemy są trudne do rozwiązania. Dominującym bowiem zagadnieniem w obecnej sytuacji finansowej samorządów jest zagadnienie likwidacji nadmiernego zadłużenia. Przeprowadzona ustawa z dnia 20 grudnia 1932 r. konwersja wierzytelności obligacyjnych w sumie daje stosunkowo niedużą ulgę dla poszczególnych samorządów. To też w wielu wypadkach utrzymanie nawet bieżącej normalnej obsługi zobowiązań stanowi już olbrzymi wprost wysiłek finansowy dla samorządów, nie mówiąc o tem, że spłata zaległości graniczy niemal z niepodobieństwem.

W tych warunkach dalsza redukcja wydatków samorządowych na rzecz

większenia obsługi długów musiałaby pociągnąć za sobą tak daleko idące ograniczenie jego działalności, że trudno byłoby już mówić o spełnianiu przezeń nawet podstawowych obowiązków.

Komisja przeto będzie stała niejedno krotnie przed trudnym dylematem do rozstrzygnięcia. Procesy likwidacyjne wywołane kryzysem mają być wszędzie doprowadzone do końca muszą być również doprowadzone i na odcinku samorządowym, aby w życiu gospodarczym mogła nastąpić poprawa. Na tym zaś odcinku, napotykać te procesy na dość znaczne trudności.

Zycie wymiotło wiele synekur i przytułisk z samorządów, zresztą bardzo kosztownych. Dla dokończenia dzieła niezbędną jest systematyczna i planowa akcja.

Pierwszy przypadek duru plamistego został wykryty w domu przy ul. Wolborskiej nr. 31, w jednoizbowym pomieszczeniu, zamieszkiwanym przez 14 osób. Ogółem, w ciągu pierwszych czterech miesięcy rb. zanotowano w Łodzi 27 przypadków duru plamistego i 3 przypadki zamiejscowe (z Konstantynowa Aleksandrowa i Podębic) w tej liczbie znajdowało się 4 chrześcijan i 26 żydów, zmarło 2 osoby, śmiertelność więc wyniosła 6,6 proc.

W związku z tą groźną epidemią Wydział Zdrowotności Publicznej Magistratu m. Łodzi zarządził energiczne środki w walce z groźącym niebezpieczeństwem. W każdym przypadku podejrzany o dur plamisty — chory był niezwłocznie umieszczany w szpitalu, mieszkanie jego poddawano odkażeniu gazowemu przy użyciu preparatu siarki. Otoczenie chorego kierowano do kąpielni i odwieszenia niezależnie od tego wszystkiego mieszkania w domu, w którym się wydarzył dur plamisty poddawano odkażeniu chemiczno-mechanicznemu, a wszyscy mieszkańcy tych domów również kierowani byli do kąpielni. Ogółem w związku ze zwalczaniem duru plamistego odkażono 452 mieszkania wykapano zaś 2014 osób.

Niezależnie od zastosowania wszelkich przeciwdziałań zapobiegawczych w ciągu trzech tygodni, od daty wystąpienia chorego do szpitala — wszyscy mieszkańcy tego domu, w którym zdarzył się przypadek duru plamistego, poddawani byli specjalnej kontroli sanitarnej, aby można było niezwłocznie izolować podejrzanych chorych.

Dzięki zabiegom Wydziału Zdrowia Publicznego Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego — Departamentu Służby Zdrowia Ministerstwa Opieki Społecznej nadesłał 80 porcji szczepionki przeciw duru plamistemu która zaszczerpiono personelowi szpitalnemu kontrolerom sanitarnym, higienistom itd.

Zawdłużającą tej akcji, można obecnie uważać epidemię duru plamistego za zlikwidowaną.

Bezrobocie i nędza sprzymierzeńcami chorób.

Zwycięska walka z epidemią duru plamistego w Łodzi.

Skuteczna akcja Wydziału Zdrowotności Publicznej.

W ciągu ubiegłych kilku miesięcy Łódź znajdowała się pod groźbą epidemii duru (tyfus) plamistego, który — jeżeli chodzi o północną część miasta (na Bałutach) — miał niezwykle podatne warunki do szerzenia się, w związku z nadmiernym skupieniem osób w mieszkaniach, bezrobociem i towarzyszącą mu nędzą i wreszcie z bardzo rozpowszerechną wszawicą.

Życie wymiotło wiele synekur i przytułisk z samorządów, zresztą bardzo kosztownych. Dla dokończenia dzieła niezbędną jest systematyczna i planowa akcja.

Życie wymiotło wiele synekur i przytułisk z samorządów, zresztą bardzo kosztownych. Dla dokończenia dzieła niezbędną jest systematyczna i planowa akcja.

Ujęcie zbrodniczej pary.

Dochodzenie prowadzone jest w trybie doraźnym.

a) Jak to podawaliśmy przed kilku dniami w m. Praszka, powiatu wieluńskiego dokonano napadu rabunkowego, i morderstwa na osobie 28-letniej Heleny Kuszelakowej, zamężnej wdowie.

Dochodzenie prowadzone w tym kierunku przez władze doprowadziło do wykrycia i ujęcia sprawców morderstwa — Michała Marczyka i jego przyjaciółki Heleny Barłóg.

Aresztowani pod zarzutem wymię

niej zbrodni przyznali się do winy, wobec nagromadzonego przeciw nim poświadczeń, że morderstwa dokonali w celach rabunkowych, przy czym Barłógówna pomagała zarówno w rabunku jak i morderstwie.

Obojga osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych. Dochodzenie prowadzone jest w trybie doraźnym i aresztowani mordercy stana wkrótce przed Sądem Doraźnym w Kaliszu.

niej zbrodni przyznali się do winy, wobec nagromadzonego przeciw nim poświadczeń, że morderstwa dokonali w celach rabunkowych, przy czym Barłógówna pomagała zarówno w rabunku jak i morderstwie.

Statystyka Miejskiego Pogotowia Ratunkowego za maj.

19 zamachów samobójczych, 40 przejechań.

i) W miesiącu maju miejskie Pogotowie Ratunkowe interwenjowało w 737 wypadkach, w liczbie tej na miesiąc —

497 i w ambulatoriach — 240. W klasyfikacji wypadków pogotowie wyjechało do wypadków nerwowych 19 razy, osłabień i omleń 33, zatruciu alkoholem 4, zatruciu cukierniczym — 4, głodu — 1, innych zaślabnięć — 135, śmierci nagłej — 10, wstrząsów — 5 ran ciętych i kłutych — 244, ran postrzałowych — 1 zła mania kości — 33, krwotoków, 15, udła wien i ciał obcych — 56, oparzeń — 9, rzucań się z wysokości — 2, przejechań przez samochody — 26, przejechań przez tramwaje — 3, przejechań przez inne pojazdy — 11, upadki z wysokości 29, napady i rozprawy nożowe — 22, bóli — 121, obłąkań 13, porodów i poronień — 85, symulacji — 2 i wżwanń nieścisłych — 27.

497 i w ambulatoriach — 240. W klasyfikacji wypadków pogotowie wyjechało do wypadków nerwowych 19 razy, osłabień i omleń 33, zatruciu alkoholem 4, zatruciu cukierniczym — 4, głodu — 1, innych zaślabnięć — 135, śmierci nagłej — 10, wstrząsów — 5 ran ciętych i kłutych — 244, ran postrzałowych — 1 zła mania kości — 33, krwotoków, 15, udła wien i ciał obcych — 56, oparzeń — 9, rzucań się z wysokości — 2, przejechań przez samochody — 26, przejechań przez tramwaje — 3, przejechań przez inne pojazdy — 11, upadki z wysokości 29, napady i rozprawy nożowe — 22, bóli — 121, obłąkań 13, porodów i poronień — 85, symulacji — 2 i wżwanń nieścisłych — 27.

ANDRZEJ STRUG-LAUREAT m. ŁÓDZI

Odczyt pod powyższym tytułem wygłosi Dr. EDWARD BOYE

W niedzielę, dnia 4 czerwca r. b. w lokalu Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich Piotrkowska 121, pr. oficyna, parter.

Cena biletu wstępu na odczyt wynosi 1 zł., ulgowe (dla członków zrzeszeń zawodowych i kształcącej się młodzieży) 50 gr.

CLAUDE AVELINE

PODWÓJNA ŚMIERĆ FRYDERYKA BELOT

Z oświadczenia autora przełożył STEFAN OKARZYŃSKI.

Bonardel odzyskał pewność siebie i mówił dalej:

— A więc, w gabinecie obok drzwi do pokoju sypialnego leżał nawznak Belot, a w pobliżu jego prawej ręki znajdował się rewolwer, browning 6,35 mm, Herstał. I już wtedy, panie dyrektorze — oświadczył z zaledwie ukrwaną dumą — od chwili, gdy wzięłam ten rewolwer do ręki wiedziałem, że prawdziwym Belotem jest ten raniony. Ale pana już nie było, Rivière'a również — nikomu nie mogłem o tem powiedzieć. Muszę dodać że jakis piec, czy sześć lat temu — dżuzo dawniej zanim został szefem brygady — Belot pokazał mi pewnego dnia swój rewolwer, mówiąc: „Widzisz, Bonardel, zrobiłem tu na magazynie dwa nacięcia pilnikiem, w kształcie krzyża. Jeżeli kiedy zgine i znajdziecie przy kimś te zabawki bądźcie, wiedział co to znaczy. Nie będzie potrzeby szukania numeru!” Było to w czasie, kiedyśmy byli z nim „w parze” (jest to nasze wrażliwe — wyjaśnił Szmon — które oznacza, że dwu inspektorów pra-

juje razem). Prowadziliśmy niebezpieczną sprawę, w szczególności mieliśmy do czynienia z braćmi Parmentier, którzy przed schwytcaniem zastrzelili nam Bouloisa i Toussainta.

— Pamiętam — szepnął szef. — Belot mówił mi także o nacięciach pilnikiem. Dalej, Bonardel!

— Natychmiast więc domyśliłem się, że napastnikiem był ten drugi — ciągnął rozpromieniony Bonardel. — Rivière powiedział już panu zapewne że znalazł go w salonie, leżącego na brzuchu, i że odwrócił go twarzą do góry. W tej pozycji miał swój rewolwer automatyczny — tego samego typu, co rewolwer Belota — obok lewej ręki. Co mnie uderzyło, panie dyrektorze, to to, iż w salonie na małej komódce naprzeciwko kominka stało pudełko do połowy wypełnione nabojami kalibru 6,35; mogły one służyć do obu rewolwerów, przeczaczne były jednak do rewolweru nieznajomego pudełko bowiem znajdowało się obok jego kapelusza podobnego do kapelusza Belota, który wisiał w przed-

pokoju i opatrzonego temi samymi inicjałami P. B....

Sześć dr. Dampierre i ja spojrzeliśmy na Bonardela. Zmęczenie moje minęło. Trzeba było szukać wyjaśnienia, odgadnąć za wszelką cenę... Cava gładził brodkę i patrzył na jakiś obrazek marynistyczny w stylu Boudina, jedyną upiększenie gabinetu.

— Ostatecznie — ciągnął Bonardel — oto na jakiej hipotezie zatrzymałem się, panie dyrektorze. Kłoda Cavaglioli zgadza się ze mną. Nieznajomy zakradł się do mieszkania Belota, upodobniwszy się uprzednio do swej ofiary. Wechodzi. Czy wie, że Belot jest w swoim pokoju, czy też sady, że jeszcze nie wrócił. No... w każdym razie przechodzi do gabinetu, unosi portjere, wkłada się do salonu. Portjera opada za nim. Wyjmuje rewolwer. Trzeba przypuszczać, że do tego czasu nie mógł go nabić. Nie jest to dostatecznie logiczne, wiem o tem — ale póki nie znajdziemy lepszego wyjaśnienia, trzeba z konieczności w ten sposób tłumaczyć sobie znalezienie tego pudełka. Odkłada kapelusz, wyjmuje z kieszeni pudełko i ładuje rewolwer. W tej chwili słyszysz szmer znów podnosi portjere. Dostrzega Belota w drzwiach jego pokoju, z rewolwerem w ręku. Strzela: jedna kula trafia w pierś, druga w głowę. Ale Belot zdążył jeszcze odpowiedzieć: kula trafia w serce.

— W takim razie — powiedziałem — w magazynie Belota, jak i w magazynie nieznajomego zostały jeszcze niewystrzelone naboje?

— Nie było ani jednego w żadnym z rewolwerów — odpowiedział Bonardel, spuszczać głowę. — Ale znalazłem kilka zadraśnięć w suficie, przypuszczam więc, że Belot, wystrzelwszy raz w stronę nieznajomego, machinalnie strzelał jeszcze w dalszym ciągu. To samo musiało być i z napastnikiem.

— Dość skomplikowana hipoteza — rzekł dr. Dampierre. — Czy znalazł pan łuski?

— Znalazłem kilka — oświadczył Bonardel rzucając doktorowi nieczytelne spojrzenie. — Ale myślałem, że lepiej przedewszystkiem zdjąć ślady palców, jakie musiały zostać na rewolwerze nieznajomego i sprawdzić, czy właściciel ich nie jest u nas znany.

— To nie było konieczne — zauważył bezlitośnie Dampierre. — Mamy przecież jego samego!

Bonardel posmutniał.

— No, i cóż dalej? — zapytał szef.

— Dalej — ciągnął Bonardel z opuszczoną głową — powróciłem natychmiast do kartoteki policyjnej. Udało się znaleźć na rewolwerze odcisk wielkiego palca. Jest on naturalnie identyczny z odciskiem palca zabitego i ze znalezionym na jego legitymacji. Ale w biurze daktyloskopijem niema żadnego, któryby był doń podobny...

— Czy stróżka nie słyszała strzałów? — spytał Cava.

— Zapewnia, że nie. Ale mówi, że tego popołudnia pręła, a także że ilekroć jakiś autobus przejeżdża ulicą

Krymska, jest taki hałas, że nic innego nie słychać.

— A co według ciebie — spytałem z kolei Bonardela — zrobiłby zbrodniarz z ciałem Belota, gdyby jego plan się powiódł?

— Ach — odrzekł, przybierając ton wyższości — to takie proste! Wykradłby papiery, jakie Belot mógł mieć przy sobie, zniekształciłby mu jakoś twarz, a potem wezwałby nas oświadczać, że wdarł się do jego mieszkania ktoś przebrany za niego.

A więc ty sądzisz, że człowiek ten miał zamiar objąć stanowisko Belota i prywatnie i oficjalnie? Ze zamieszkałby na ulicy Krymskiej? Ze odważyłby się przychodzić tutaj? Ze urzędowałby w gabinecie szefa Brygady Specjalnej — że załatwiałby jednocześnie swoje i nasze sprawy?

— Ja nie wiem — odpowiedział Bonardel — ale to przecie możliwe.

A po chwili, widząc, że nie mogą się jednak do tej koncepcji przekonać, zawołał:

— Ależ słuchaj, sam to przecież mówiłeś przed chwilą! Typ, który potrafiłby wydosłać oficjalną legitymację, a co ważniejsze usunąć z archiwum duplikat! Kto mógł zamówić sobie taki sam garnitur, taki sam kapelusz z temi samymi inicjałami! Czy wyobrażasz sobie, jakie to musiały być przygotowania?

— Owszem — odpowiedziałem — i właśnie to wszystko wydaje mi się czemś nie do wiary.

(d. c. n.)

Wszyscy na front poparcia szlachetnej akcji! Zaciągajmy się gremjalnie w szeregi humanitarnej instytucji.

Program Tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża w Łodzi.

1) Rozpoczęty pod hasłami: „Pomóż Czerwonemu Krzyżowi ratować Ciebie”, „Twórzmy drużyny ratownicze P.C.K.” i „Organizujmy opiekę nad młodzieżą pozaszkolną” Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża trwać będzie do dnia 10 czerwca włącznie. Propaganda tygodnia rozpoczęta została już w dniu 1 bm. Na całość jej składają się wzmianki i artykuły w dziennikach miejscowych, oraz komunikaty głoszone przez łódzką Rozgłośnię Polskiego Radia, pochody propagandowe przez miasto drużyn ratowniczych w pełnym rynsztunku, wyświetlanie filmu propagandowego itd.

Niezwykle uroczyste zapowiadają się dzień 5 czerwca, w którym to o godz. 9 rano w kościele katedralnym św. St. Kostki J. E. ks. biskup dr. Tymieniecki odprawi solenne nabożeństwo, po którym delegacja kół młodzieży czerwono-krzyżskiej złożą na Płycie Nieznanego Żołnierza wieńiec. Następnie odbędzie się przemarsz drużyn ratowniczych, siostr pogotowia ratunkowego, delegacji Kół Młodzieży ze sztandarami itd., ulicą Piotrkowską do siedziby organizacji przy ul. Piotrkowskiej 96, gdzie nastąpi rozwinięcie pochodu. Niezależnie od tych uroczystości w dniu 4 czerwca w sali Polskiej YMCA, przy ul. Piotrkowskiej 89 wygłoszony zostanie przez prof. Borawskiego odczyt pt. „Czerwony Krzyż w świetle ustawodawstwa”, po za tem popularne akademie urządzone zostały w dniu 1 czerwca w lokalu Klubu Pracowników Zakładów Przemysłowych Scheiblera i Grohmana, w Organizacji Przystosowania Kobiet do Obrony Kraju przez Związek Strzelecki w sali Monopoli Tytoniowego przy ulicy Kopernika i w lokalu VIII kół Z. Rezerwistów przy ul. Katnej 34.

W okresie Tygodnia Propagandowego Polskiego Czerwony Krzyż przeprowadzać będzie akcje werbunkowe przez przyjmowanie zapisów nowych członków w biurze P.C.K. przy ul. Piotrkowskiej w godzinach od 9—19, werbunek członków w instytucjach państwowych, samorządowych, prywatnych i w stowarzyszeniach na specjalne listy grupowe, przez publiczne punkty werbunkowe w dniach 4 i 5 bm. przy siedzibie

Polskiego Czerwonego Krzyża przy ul. Piotrkowskiej 96, przed kościołami katolickimi ewangelickimi i innych wyznań. Akcja zdobycia funduszków polegać będzie na rozesłaniu list ofiar do

właścicieli, względnie administratorów nieruchomości i na sprzedaży nalepek okiennych.

Całość Tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża dopełnią koncerty publicz-

ne, które odbędą się w dniu 3 bm. w parku Poniatowskiego, w dniu 4 bm. w parku Staszica, w dniu 5 bm. w parku Poniatowskiego i w dniu 10 bm. również w Parku Poniatowskiego.

Epilog ponurej zbrodni na szosie pod Łaskiem. Potworny morderca handlarza trzody z Pabjanic skazany przez Sąd Doraźny w Piotrkowie na bezterminowe więzienie.

1) Przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie odbyła się dwudniowa rozprawa: doraźna przeciwko 24-letniemu Wilhelmowi Wildemanowi, mieszkańcowi Belchatowa, który w nocy z dnia 8 na 9 maja r.b. na szosie pod wsią Zawady, powiatu łaskiego, zamordował w celach rabunkowych 25-letniego Jana Kempe, handlarza trzody chlewnej, zamieszkałego we wsi Grochole, gminy Łęka, powiatu piotrkowskiego. Morderca z zawodu rzeźnik, znając Kempe, zaczął się na niego w przydrożnych krzewach i wracającego z Pabjanic handlarza zamordował dużym, 36-centymetrowej długości nożem rzeźnickim. Zrabowawszy swej ofierze przeszło 800 złotych, Wildeman zagrzebał zwłoki zamordowanego na wozie w słoju, a następnie

zbiegł. Już dnia następnego potworny zbrodniarz został ujęty. Na rozprawie sądowej Wildeman przyznał się do zbrodni i opisał, w jakich okolicznościach ją popełnił.

Badanie świadków zarówno oskarżenia jak i obrony trwało cały dzień. Nader obciążające dla oskarżonego były zeznania świadków oskarżenia.

Obrona w czasie rozprawy wystąpiła

z wnioskiem o zbadanie stanu psychicznego podsądnego, który to wniosek sąd po krótkiej naradzie uchylił.

W dniu wczorajszym, po przemowie prokuratora i obrony sąd zreferował wyrok, skazujący 24-letniego Wilhelma Wildemana na bezterminowe ciężkie więzienie.

Skazany przyjął wyrok spokojnie.

Rola kobiet w pracy samarytańskiej. Pielęgniarstwo najważniejszą gałęzią działalności P.C.K. Kadry siostr pogotowia sanitarnego.

Jedną z najważniejszych gałęzi działalności Polskiego Czerwonego Krzyża, jest pielęgniarstwo, które w ostatnich latach w PCK bardzo się rozwinęło zarówno pod względem liczbowym, jak też i jakościowym.

Dział pielęgniarstwa Polskiego Czerwonego Krzyża składa się z dwóch odrębnych wzajemnie się jednak uzupełniających dziedzin: pielęgniarstwa zawodowego i pielęgniarstwa pomocniczego, na wypadek nagłych potrzeb krajowych, czyli t. zw. siostr pogotowia sanitarnego.

Dla pielęgniarek zawodowych Polski Czerwony Krzyż prowadzi dwie szkoły własne: jedną w Poznaniu drugą w Warszawie. Czas trwania nauk w obu tych szkołach wynosi okres dwu lat i czterech miesięcy. Uczenie przechodzi kurs teoretyczny, obejmujący wszelkie zagadnienia, wchodzące w zakres wykonywania zawodu pielęgniarskiego. Ponadto uczenie szkoły odbywa się dla uzupełnienia teoretycznych wiadomości — ćwiczenia praktyczne w szpitalach i ośro-

dkach zdrowia. Poziom pielęgniarstwa zawodowego, Polskiego Czerwonego Krzyża jest tego rodzaju, że obecna, czyni niki międzynarodowe Czerwonego Krzyża stawiają Polskę w rzędzie państw, w których dział ten jest najlepiej rozwinięty. Liczne pielęgniarki zagraniczne przybywają do Polski dla zainicjowania się z zasadami, na jakich oparte jest pielęgniarstwo zawodowe Polskiego Czerwonego Krzyża.

Drugim działem pracy Polskiego Czerwonego Krzyża w tej dziedzinie — to pielęgniarstwo pomocnicze. W wielu mniejszych miastach Polski Czerwony Krzyż organizuje trzymiesięczne kursy dla siostr pogotowia sanitarnego. Na wypadek potrzeb społecznych wywołanych przez klęski żywiołowe, katastrofy epidemiczne i t. p. siostry pogotowia sanitarnego, pod kierunkiem pielęgniarek zawodowych, biora udział w ogólnej akcji ratowniczej, jako pomocnicza siła pielęgniarska.

Pielęgniarki, po ukończeniu nauk teoretycznych i praktycznych, otrzymują posadę w szpitalach Polskiego Czerwonego Krzyża wojskowych i w klinikach uniwersyteckich oraz na placówkach pracy społecznej. Ponadto pielęgniarki zawodowe stanowią kadry, gotowe do u-

UZUPEŁNIENIE OGŁOSZENIA K. E. L. W REJESTRZE HANDLOWYM.

W ogłoszeniu numer 11 omawiającym w „Kurjerze Łódzkim” w dziale rejestru handlowego sprawę Kolei Elektrycznej Łódzkiej Sp. Akc. pominięta została uwaga zasadnicza, która poniżej przytaczamy.

„Członkowi Zarządu Janowi Ringowi udzielono prokury z prawem samodzielnego podpisywania.

NAPRAWA SZOSY NA ODCINKU ZGIERZ — PIATEK.

W związku z przystąpieniem do odnowienia odcinka drogi Zgierz — Piatek, wydział powiatowy sejmiku łódzkiego zawiadamia, że z dniem 3 czerwca r.b. i pół kilometra odcinka tej drogi od lasu zgierskiego do wsi Głowa po staje zamknięty dla ruchu wszelkich pojazdów na przeciąg 4 tygodni. Objazd przez las zgierski i wieś Dąbrówka.

ODCZYT O LAUREACIE ŁÓDZKIEJ NAGRODY LITERACKIEJ.

Jutro, w niedzielę, dnia 4 b.m., o godzinie 12 w południe, znany literat dr. Edward Boye wygłosi w sali Klubu Dziennikarskiego (Piotrkowska 121) odczyt p. t.

„Andrzej Strug — laureat nagrody literackiej m. Łodzi”.

Z uwagi na aktualny temat i duże za interesowanie osobą autora w szerokiech sferach intelektualistów łódzkich — spodziewana jest znaczna frekwencja publiczności na wspomnianym odczycie.

Bilety wstępu w cenie zł. 1 (i ulgowe dla członków zrzeszeń zawodowych i kształcącej się młodzieży — po 50 gr.) do nabycia w Sekretariacie Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich, Piotrkowska 121, prawa oficyna parter, dziś w godzinach od 17 do 19-ej i jutro, w dniu odczytu, w godzinach do 11 do 12-ej.

Tam, gdzie najmniejszy defekt surowca lub materiału zostaje wykryty. Bastion naukowych ekspertyz włókienniczej Łodzi. Wycieczka dziennikarzy łódzkich w Zakładzie Badawczym przy Państw. Szkole Techn.-Przemysłowej.

1) Przy Państwowej Szkole Techn.-Przemysłowej w Łodzi istnieje od kilku lat Zakład badania surowców i wyrobów włókienniczych oraz innych materiałów przemysłowych. Celem zakładu tego jest badanie i kondycjonowanie surowców włókienniczych, jak bawełny, juty, konopie, lnu, jedwabiu, wełny, odpadków, wycieków i innych oraz wyrobów włókienniczych, jak przędzy i tkanin; badanie innych surowców i materiałów przemysłowych, jak barwników, smarów, tłuszczów, węgla, wudy i t. d.; wydawanie orzeczeń z dokonanych badań; wykonywanie badań naukowych, dotyczących wyżej wymienionej dziedziny surowców i wyrobów oraz udzielanie porad technicznych w zakresie włókiennictwa.

Wczoraj Zakład Badawczy odwiedziła, dzięki uprzejmości dyrektora Państwowej Szkoły Techn.-Przemysłowej inż. Kunstmana, wycieczka dziennikarzy łódzkich.

Po gościnnym przyjęciu, w otoczeniu rzeczoznawców zakładu, w osobach dyrektora inż. Kunstmana, kierownika Zakładu Badawczego, inż. Hildebrandta, prof. Pasierbińskiego, inż. Moczulskiego, prof. Soleckiego, inż. Gablera, prof. Łaskiewicza, inż. Łaskiewicza i dr. Skawińskiego, będących jednocześnie profesorami powyższej szkoły, udajemy się do kilku widnych sal, zajmowanych przez Zakład Badawczy. Na wstępie dyr. inż. Kunstman w krótkim przemówieniu zaznacza, iż Zakład Badawczy w Łodzi jest instytucją państwową, podlegającą Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i działalnością swą obejmuje cały okres przemysłowy łódzki, przyczem badania i ekspertyzy przeprowadza zarówno na materiałach wełnianych i bawełnianych jak i jedwabnych i wiganjowych. Podobny zakład, nieco mniejszy, istnieje w Bielsku, lecz nastawiony jest więcej dla gieldy kupieckiej, niżeli do przeprowadzania badań i udzielania porad technicznych w zakresie włókiennictwa.

Kończąc przemówienie, inż. Kunstman zaznaczył, że Zakład Badawczy niezależnie od ekspertyz prowadzi prace w kierunku wyłącznie naukowym, z myślą o przyszłości dla państwa i samowystarczalności.

Udajemy się na zwiedzanie poszczególnych sal. Wycieczkę podzielono na kilka grup, których przewodnikami są poszczególni profesorowie szkoły. Zwracając naszą uwagę przede wszystkim na nowoczesne aparaty, służące do przeprowadzania badań i ekspertyz, jak i wielką precyzyjność wykonywanych przy pomocy tych aparatów prac.

Próbki materiałów, podlegających ekspertyzie, przechodzą badania we wszystkich kierunkach. W chwili zwiedzania próby takie wykonywane są właśnie na próbkach materiałów, które mają nabyć kłębie państwowe.

W pierwszym rzędzie zatrzymujemy się przed aparatem z lampą kwarcową. Aparatem tym nasświetla się próbkę materiału, celem wysondowania jego wytrzymałości na światło. Próba na wytrzymałość na światło trwa 3 do 4 godzin. Inny aparat, również z lampą kwarcową (wyrobu czysto krajowego), daje możliwość ustalenia najdrobniejszych nawet fałszerstw na papierach wartościowych, wekslach i t. d.

Następnie przyglądamy się pracy do kondycjonowania. Posłada on zdolności wykazania procentowego nawilżenia przędzy. Inny aparat znów, mniej już cokolwiek skomplikowany, służy do procentowego mierzenia długości włókien. Inny znowu aparat służy do mierzenia wytrzymałości przędzy. Niezwykle skomplikowany i precyzyjny jest „bygrostat”, służący do badania wytrzymałości materiałów. Jest to aparat, działający przy pomocy prądu elektrycznego. Skala aparatu tego wynosi od 1 do 500 kilogramów.

Trudno w ramach krótkiego artykułu opisać szczegółowo wszystkie aparaty, zgrupowane w Za-

kładzie Badawczym w Łodzi i ich zastosowanie. Zaznaczyć jedynie można, że Zakład Badawczy przy Państwowej Szkole Techn.-Przemysłowej w Łodzi jest pierwszym swego rodzaju w kraju. Zakład ten jest jednocześnie pracownią doświadczalną dla uczniów Państwowej Szkoły Techn.-Przemysłowej. Badania, orzeczenia i prace naukowe zakładu wykonywane są przez zaprzyętnionych rzeczoznawców. Zakład Badawczy w Łodzi rozwija się stale i w niedługim czasie, oprócz badania materiałów, przewiduje uruchomienie oddziału badań elektrotechnicznych.

Tyle chwilowo o Zakładzie Badawczym przy Państwowej Szkole Techn.-Przemysłowej w Łodzi.

Zaznaczyć należy, że zakład posiada wiele prac, bowiem niezależnie od badań materiałów, przeznaczonych dla instytucji państwowych, posiada wiele zamówień odnośnie przeprowadzania ekspertyz od zakładów przemysłowych, poważnych przedsiębiorstw handlowych, kupców i t. d.

Celowy i na czasie pomysły. Wieśniacy naprawiają szosy za zaległości podatkowe.

Starostowie na Wileńszczyźnie ze względu na krytyczny stan dróg publicznych i szos, wzywają ludność wiejską do naprawy, konserwowania szos istniejących, oraz budowy dróg nowych. — W zamian za dostarczone przez włościan materiały, jak drzewo, kamienie o-

raz podwoje i dokonana przy budowie i naprawie dróg robocizna odliczone będą przez kasy skarbowe w odpowiedniej proporcji zaległe podatki. Innowacja ta przyjęta się szczególnie dobrze w tych okolicach, które posiadają duże zalety podatkowe.

Łódzcy harcerze u grobów królów polskich w Płocku. Realizacja programu zwiedzania kraju ojczystego.

1) Harcerstwo łódzkie, realizując swój program zwiedzania kraju ojczystego, bawiło przed kilku dniami na dwudniowej wycieczce w Płocku, gdzie doznało niezwykle serdecznego przyjęcia ze strony miejscowego harcerstwa.

W towarzystwie miłych gospodarzy harcerze łódzcy zwiedzili stara katedrę płocką z grobami królów polskich Bolesława Krzywoustego i Władysława Hermana, fare, ratusz, muzeum diecezjalne, skarbiec i muzeum Towarzystwa Naukowego, oraz kaplicę gimnazjum im. Małachowskiego, gdzie wysłuchano Mszy św. W kaplicy gimnazjum, którego wychowankiem był Joachim Lelewel i inni sławni ludzie, na uwagę z-

służyła tabliczka pamiątkowa ku czci 5 uczniów gimnazjum poległych w czasie najazdu bolszewickiego w 1920 roku.

Po obiedzie wycieczkowicze udali się nad Wisłę, gdzie zwiedzili potężny schron harcerskich drużyn żeglarskich, trzyczem poznali przyjemność spaceru kajakami.

Z wycieczki tej harcerze łódzcy wynieśli jak najlepsze wrażenia, podejmowani bowiem byli ze staropolską gościnnością. Z ramienia hufców łódzkich wycieczkę prowadził druh Pachnicki.

"Opierajcie Czerwony Krzyż!"

Likwidacja zatargu w Tomaszowie Mazowieckim po trzydniowej konferencji stron w Min. Opieki Społecznej.

W wyniku trzydniowej konferencji w Min. Opieki Społecznej pomiędzy przedstawicielami Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu przedstawicielami związku „Praca” z posłem Waszkiemiewiczem na czele oraz delegacją robotników, w dniu 1 bm. został podpisa-

ny przez strony likwidujący zatarg protokół i umowa zbiorowa. Jak styczał przyjmowanie robotników następować będzie stopniowo, w miarę uruchamiania poszczególnych działów fabryki i w zależności od zapotrzebowania rynkowego. (pat)

Echa incydentu na posiedzeniu komisji szkolnej. Radny Ewald skazany na 4 miesiące aresztu.

a) Wczoraj na sali III Sądu Grodzkiego w Łodzi pod przewodnictwem sędziego Lewandowskiego, wznowiona, została rozprawa przeciw 50-letniemu Gustawowi Ewaldowi, b. radnemu m. Łodzi, zamieszkałemu przy ul. Zamenhofska 17.

Oskarżenie wniósł prokurator Chawłowski, bronił adw. Brzeziński.

Rozprawa przeciw r. Ewaldowi rozpoczęła się jeszcze w dniu 19 maja r.b. została jednak przerwana celem powołania w charakterze świadka referenta Wydziału Oświaty i Kultury Magistratu m. Łodzi p. Wacława Łojczyka, który był obecny przy zająsci.

Po wznowieniu rozpraw w dniu wczorajszym Sąd przesłuchał jedynie powołanego świadka Łojczyka, który szczegółowo opisał incydent.

Po zamknięciu przewodu sądowego prok. Chawłowski popiera oskarżenie, stawiając kwestię, czy była zniewaga

oraz czy była ona publiczna i domaga się kary dla przykładu.

Adw. Brzeziński, powołuje się na zeznania św. Łojczyka, oraz przedstawione Sądowi dokumenty dochodzi do przekonania, iż Ewald nie jest winien, a miejsce jego zająć winna Kustynowa, która pierwsza rozsiewała wieści uwłaczające godności Marszałka Piłsudskiego, czego dowodem jest, iż spreparowała słowa „ważny” którego jak twierdzili świadkowie nie wyrzekł Ewald. W ostatnim słowie oskarżony Ewald prosi o uniewinnienie.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok, na mocy którego 50-letni Gustaw Ewald uznany został winnym umyślnego pogarlwego zlekceważenia osoby Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego i za czyn ten skazany został na 4 miesiące aresztu.

Ewald zapowiedział apelację.

Przygotowania do konkursowych zawodów strzeleckich.

Konkurs o mistrzostwo województwa w hydrobalu.

p) Pod przewodnictwem komendanta dr. Alfreda Grohmana odbyło się posiedzenie sztabu zjazdu wojewódzkiego straży pożarnych.

Ustalono ostatecznie program i miejsce zawodów.

Wojewódzkie zawody konkursowe straży z udziałem około 3000 strażaków odbędą się na placu sportowym w Helenowie.

Jednym z najbardziej interesujących dla straży punktów programu są zawody o mistrzostwo wojewódzkie straży w hydrobalu.

Bardziej znowu interesującym dla szerokiej publiczności jest inny szczegół programu, a mianowicie koncert „monstre”, zespołowy, z udziałem kilkudziesięciu orkiestr strażackich, w składzie ogólnym około 300 osób.

EXPRESS HANDLOWY

STRACONY IDEAL HITLERA.

Zwarta masa 250 milionów Niemców w Europie mrzonką. Po raz pierwszy od 1841 r. poniżej miliona urodzeń w Niemczech.

ex) Urząd Statystyczny Rzeszy ogłosił właśnie statystykę ruchu ludności Niemiec w r. 1932. Po raz pierwszy od r. 1841 — od chwili, od której posiadają Niemcy kompletny statystyczny materiał ruchu ludności — liczba urodzeń wyniosła w ciągu roku poniżej jednego miliona. W Rzeszy Niemieckiej, w państwie o 65 milionach ludności urodziło się w ciągu roku 978 000 dzieci — we Włoszech, w państwie o 41 milionach ludności urodziło się w tym samym roku 992 000 dzieci.

Niemcy znalazły się w ten sposób co do przyrostu ludności na przedostatnim miejscu wśród krajów Europy. Na ostatnim miejscu stoi Szwecja, gdzie przyrost ludności wynosi 14,8 na 1000 ludności, bezpośrednio poprzedzają ją Niemcy z przyrostem 15,1 pro mille (jeszcze w r. 1931 wyniósł ten przyrost 16 pro mille). Dalej w dużym dystansie idzie Francja z przyrostem 17,2 pro mille. Jeszcze w r. 1928 stosunek był odwrotny, przyrost w Niemczech wynosił 18,6 pro mille, we Francji 18,2 pro mille. Dziś niebezpieczeństwo dalszego wzrastania zaludnienia Niemiec w stosunku do Francji należy do przeszłości.

Spadek przyrostu ludności nie jest zjawiskiem czysto-niemieckim. Zaznacza się w całej Europie. Specyficznym nie mieckim jest natomiast co innego: gwałtowne tempo tego spadku. W ciągu 20 lat od 1913 do 1932 przyrost ludności w Niemczech spadł o połowę. W r. 1913 wynosił jeszcze 30,3 pro mille, dziś wynosi 15,1. Ta gwałtowność, zastraszająca jeszcze krzyżem, powoduje pewne skutki społeczne i skutki gospodarcze. Za lat 20 Niemcy będą krajem o bardzo licznej generacji starców i bardzo — w stosunku do starców — nielicznej generacji ludzi w sile wieku, zdolnych do pracy. Jak dziś Niemcy hitlerowskie są krajem rządzonym przez młodych, tak Niemcy za lat 20 będą krajem rządzonym przez starców. Będą przystępni krajem, w którym na każdym człowieku, zdolnym do pracy, będzie spoczywał ciężar utrzymywania dwa razy większej ilości starców, niż na jego sąsiadzie wschodnim, większej niż na jego sąsiadzie zachodnim.

Zarówno w Niemczech, jak i w Polsce buduje się wiele prognoz politycznych na odmiennej dynamice ruchu ludności w obu tych krajach, na fakcie, że rozpiętość między polskim a niemieckim przyrostem ludności rośnie z każdym rokiem na korzyść Polski. Teza, że lata 1940—1950, w których zapewne po raz pierwszy rocznik rekrucji (mężczyzn 20-letnich) będzie w Polsce i w Niemczech prawie równy — będzie rokiem przełomowym w stosunkach polsko-niemieckich wysunięta po stronie niemieckiej, nie jest i po stronie polskiej zaplanowana. Cyfry niemieckie z 1932 wskazują, że tendencja w tej tezie ujawniana trwa nadal. Wysunięto wprawdzie niedawno (p. J. Rosner w „Przełomie Wschodnim”) twierdzenie, że zmniejszenie przyrostu ludności posuwa się z zachodu na wschód, że więc ogarnia powoli i Polskę, niweczając w ten sposób skutki spadku ludności Niemiec. Twierdzenie to jednak nie wydaje się słuszne. Nie idzie o to, że w Polsce przyrost ludności również może się zmniejszać. Idzie o to, że tempo jego zmniejszania się w Niemczech jest bez porównania szybsze niż gdziekolwiek, nie tylko szybsze niż w Polsce, ale szybsze nawet niż w innych państwach zachodnich. Proporcje liczebności ludności zmieniają się na niekorzyść Niemiec. Rozpaczliwa walka hitlerizmu o odrodzenie rasy o czystość rasy i tu ma swe źródło. Czy potrafi zahamować ewolucję? Pewną odpowiedź na to daje fakt, że przecięt w tym katastrofalnym dla niemieckiego przyrostu ludności roku 1932 już 45% Niemców było hitlerowcami — a mimo tego „Einkindersystem” i „Ohnekinnersystem” w tych na Hitlera głoszących rodzinach umowa coraz bardziej zwycięfska. Żaden sztuczny przewrót nie uzdrowi narodu, który już przeszedł swój szczytowy punkt rozwoju. Pasja

nationalistyczna jest zwykle pasją schyłkowców.

Propagowany ideał przez Hitlera — stworzenie w rychłej przyszłości zwa-

Projekt utworzenia Interwencyjnego Funduszu Rolniczego w celu utrzymania cen produktów rolniczych na pewnym poziomie. Odnosna ustawa będzie ogłoszona w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzplitej.

ex) Na ostatnim zjeździe działaczy gospodarczych i społecznych poruszono sprawę funduszu interwencyjnego, mającego na celu utrzymanie cen produktów rolniczych na pewnym poziomie. Według posiadanych informacji fundusz zamierzony cel ma osiągnąć przez 1) organizowanie eksportu produktów rolniczych 2) pokrywanie kosztów i strat przy zakupie i sprzedaży, dokonywanych przez upoważnione do tego organa, 3) obniżenie procentów od kredytów rolniczych i 4) stosowanie innych środków zaaprobowanych przez prezesa Rady Ministrów.

Plan gospodarki funduszu interwencyjnego zatwierdza przez Rady Ministrów, który też składa Sejmowi sprawozdanie, będące częścią państwowego zamknięcia rachunków.

tej masy 250 milionów Niemców w Europie — stała się nieziszczalnym marzeniem schyłkowca. Polska kroczy naprzód, Niemcy już się cofają w tym wy-

scigu, w którym za cel Niemcy postawiły prymat, a Polacy równoprawnie mocarstwowe w Europie.

Komitet, który będzie zarządzał interwencyjnym funduszem, ma się składać z 10-ciu osób, w tym z prezesa i jego zastępcy, mianowanych przez premiera w porozumieniu z ministrami skarbu i rolnictwa, z czterech przedstawicieli ministerstw rolnictwa, skarbu, przemysłu i handlu, oraz spraw wewnętrznych i czterech przedstawicieli kół gospodarczych, mianowanych przez prezesa Rady Ministrów w porozumieniu z ministrem rolnictwa. Zwierzchni nadzór nad funduszem sprawować będzie przez Rady Ministrów, który też ustali odnosny statut w porozumieniu z ministrami skarbu, rolnictwa, oraz przemysłu i handlu.

Środki finansowe będą się składały ze zwrotu cel przy wywozie płodów rolnych (zboż, produktów przemysłu i

składu, bekonów i szynek, lnu i pakiet trzepanych, masła oraz mięsa), z opłat specjalnych, obciążających produkcję rolniczą i obrót produktami rolnymi, oraz inne dziedziny życia gospodarczego.

Fundusz ma prawo zaciągać pożyczki, których wysokość nie może przekroczyć 100 milionów zł. w ciągu roku 1933-34 i 1934-35. Uchwała komitetu o zaciągnięciu pożyczki podlega zatwierdzeniu przez prezesa Rady Ministrów, gwarantując zaś z tytułu jej zaciągnięcia obejmującą skarbu państwa. Odnosna ustawa zostanie ogłoszona w drodze rozporządzenia Prezydenta R. P. wykonanie zaś tegoż rozporządzenia, które wejdzie w życie z dniem ogłoszenia, poruczone będzie prezesowi Rady Ministrów.

Na zegarze konjunktur.

Jeszcze sprawa Banku Handlowego w Łodzi.

Dwie skargi apelacyjne przeciwko zatwierdzeniu układu z wierzycielami.

Bank Handlowy w Łodzi Sp. Akc. jak już obszernie o tem podawaliśmy, zawarł układ ze swymi wierzycielami w dniu 30 marca r. b., który to układ został zatwierdzony przez Sąd w dniu 12.ym kwietnia tegoż roku.

Na wyrok ten, wierzyciele głoszący przeciwko układowi: Helena Osermanowa i Artur Wutka, za pośrednictwem swego pełnomocnika, adw. Skabiczewskiego oraz firma wierzycielska Hollandsche Bank voor de Middellandsche Zee w Amsterdamie, za pośrednictwem swego pełnomocnika, adw. Mieczysława Rosentala, złożyły skargi apelacyjne.

Adw. Skabiczewski wnosi o uchylenie wyroku, zatwierdzającego układ, z następujących względów:

W uzasadnieniu wyroku Sąd oparł się na czterech tezach: 1) że uchwała walnego zgromadzenia banku, postanawiająca nową emisję uprzywilejowanych akcji wiąże bank i jest absolutnie prawna, gdyż zapadła w wyniku porozumienia z Ministerstwem Skarbu, 2) że propozycje układowe są dla wierzycieli korzystne, 3) że brak dowodu, aby bank prowadził podwójną księgowość oraz że su ma 1.900.000 zł. wpłynęła do kasy banku, 4) że wierzyciele mogą każdej chwili wystąpić cywilnie w drodze sądowej przeciwko członkom zarządu o szkody i straty.

Wszystkie te tezy uważa apelujący za błędne, gdyż w aktach sprawy brak jakiegokolwiek dowodu, aby Ministerstwo Skarbu wyraziło swą zgodę na wypuszczenie nowej emisji akcji. Powzięta przez walne zgromadzenie uchwała o nowej emisji, nie daje żadnej gwarancji wierzycielom, gdyż nie stoi na przeszkodzie, aby uchwała ta została zreasumowana. Uchwała o wypuszczeniu nowej emisji nie jest prawomocna, gdyż została przez grupę akcjonariuszy zaskarżona.

Kwestja, czy zaproponowany układ jest korzystny dla wierzycieli, mogłaby być zdecydowana dopiero po wyjaśnieniu tajemniczej sumy 1.900.000 zł. która w niewytłumaczony sposób zniknęła z aktywów banku. Wyjaśnienie to spowoduje możliwość spłacenia długów banku w niespółmiernie wyższym stopniu, niż to zostało zaproponowane. Kwestja ta jest jednym z przedmiotów śledztwa i dlatego przed zakończeniem tego śledztwa wszelkie układy są przedwczesne.

Tak samo nie została wyjaśniona kwestja uprzywilejowanych wierzycieli angielskich, gdyż pozycja dotycząca tych wierzycieli w sumie 109.000 funt. sterl. została wpisana do bilansu bez żadnych pod staw; bilans ten, jak zarówno i wszelkie następne, został przez niektórych akcjonariuszy zaskarżony, a zatem jako nieprawomocny, nie może służyć za podstawę do ustalania stosunku aktywów do pasywów, zresztą i ta kwestja jest przedmiotem śledztwa sądowego.

Śledztwo, o którym mowa powyżej, ma o tyle istotny wpływ, że przed jego ukończeniem nie może być mowy o ustaleniu stosunku aktywów do pasywów, a zatem ocenienia, czy propozycje układowe odpowiadają możliwościom planicznym ban-

ku i nie krzywdzą nadmiernie wierzycieli.

Charakterystyczne jest że, propozycje układowe, odbierające wierzycielom tak znaczne części ich należności, przeważnie niewielkie oszczędności, zostały uchwalone bądź przez te same osoby, bądź przez ich pełnomocników, na których Sąd zaleca, w drodze postępowania cywilnego poszukiwać szkody i straty. W tych warunkach wyrażenie zgody na zawarcie zgody proponowanego układu jest do pewnego stopnia zręczaniem się prawa poszukiwania swych strat na członkach władz banku.

Uchwała walnego zgromadzenia o wypuszczeniu nowej emisji akcji i zawarciu układu nie przesądza jeszcze kwestji dalszego istnienia banku, gdyż decyzje o tem powzięć można dopiero po zawarciu układu. W obecnym położeniu Sąd, zatwierdzając układ, zalegalizował przyrzeczenie wydania wierz-

cielom akcji, nie upewniwszy się, czy bank zamierza istnieć i pracować nadal, czy też postanowił przejść w stan likwidacji, t. j. w okres syndykostwa ostatecznego, tylko że bez kontroli Sądu.

Sąd pominał również całkowicie milczeniem zarzut braku jakiegokolwiek gwarancji wykonania zawartego układu.

W konkluzji adw. Skabiczewski wnosi o uchylenie wyroku zatwierdzającego układ, zawarty na zebraniu wierzycieli w dniu 30 marca 1933 roku, względnie odmówienie zatwierdzenia układu i nakazanie utworzenia związku wierzycieli.

Należy nadmienić, że termin do składania apelacji na wyrok wyżej wymieniony upłynął już w dniu 26 maja r. b. i że oprócz wyżej wskazanych dwóch skarg apelacyjnych, więcej apelacji w sprawie tej nie wpłynęło.

Wahadło notowań dolara w Łodzi.

Wczoraj kurs waluty amerykańskiej nieco wyższował.

ex) W dniu wczorajszym na rynku łódzkim kurs dolara uległ pewnejwyżce, kształtując się w granicach od zł. 7,52 w żądaniu do zł. 7,50 w placeniu. Dolary były poszukiwane, jednakże po dąż w dalszym ciągu była minimalna. Co utrudniało bardzo zawieranie tranzakcyj. Bank Polski w dniu wczorajszym również podwyższył kurs dolara, placąc za niego zł. 7,45, a więc o 8 punktów więcej, niż w dniu przedwczorajszym. Dolary złote w dalszym ciągu nie mia-

ły nabywców przy zwiększonej znaczności podaży, to też kurs ich kształtował się pod znakiem tendencji słabszej wynosząc przeciętnie zł. 9,22 w żądaniu do zł. 9,25 w placeniu.

W związku ze zbliżającą się świętami, ruch na rynku był nadal bardzo słaby i rynek dolarowy cechowała w dalszym ciągu tendencja wybitnie wyciekająca. Zainteresowanie innemi walutami mi było nadal minimalne i tranzakcje niemi należały do rzadkości.

Stabilizacja waluty a wypadki publiczne.

Referat prof. Adama Krzyżanowskiego na Kongresie Izby Handlowych w Wiedniu.

ex) W dniu 1 bm. na plenarnym posiedzeniu zjazdu międzynarodowej Izby Handlowej, wygłoszone zostały referaty w sprawie powrotu do wolnej go spodarki dewizowej i do ustabilizowania stosunków walutowych. Wszyscy mówcy oświadczyli się za zniesieniem kontroli dewizowej i powrotem do stałego międzynarodowego miernika.

Prof. Krzyżanowski wygłosił referat „O wpływie wydatków publicznych na politykę walutową”. Wśród wielkiej uwagi Zjazdu zaznaczył prof. Krzyżanowski, że rozwój wydatków publicznych i polityki walutowej warunkują się wzajemnie. Zaleca on dziś często znaczne zwiększenie wydatków publicznych kryje w sobie niebezpieczeństwo deprecjacji pieniądza.

Trwała stabilizacja waluty da się osiągnąć tylko przez odpowiednie przystosowanie wydatków publicznych do rzeczywistych rozmiarów dochodów narodowych, przy równoczesnym usprawnieniu polityki gospodarczej, unikając wybujałości interwencjonizmu państwowego.

Dla stabilizacji waluty konieczną jest liberalna i elastyczna polityka gospodarcza w stosunku wewnętrznych i zewnętrznych, oraz zmniejszenie wydatków publicznych. Mówca nie zgadza-

się na teorię, jakoby czynny bilans handlowy na dłuższy termin był warunkiem stabilizacji. Zrównoważenie musi być dokonane bez przeciążenia podatkowego.

Okazje do handlu z zagranicą.

ex) Firma grecka pragnie objąć zastępstwo fabryki produkującej tkaniny wełniane odzieżowe damskie lub męskie (L. 5181-33).

Firma belgijska pragnie objąć zastępstwo fabryk polskich, produkujących tkaniny bielizniane, trykotowe, pończochy i skarpetki (L. 5216-33).

Firma marokańska ofiaruje swe usługi firmom pragnącym nawiązać stosunki handlowe z tamt. rynkami zbytu wzgl. ze źródłami zakupu w Marokku (L. 5218-33).

Firma rumuńska obejmie zastępstwo sprzedaży fabryk tkanin, chemikali i preparatów farmaceutycznych (L. 5831-33).

Firma holenderska obejmie zastępstwo sprzedaży fabryk produkujących tkaniny odzieżowe wełniane i półwełniane oraz koszule męskie (L. 5373-33).

Bliższych informacji udziela zainteresowanym biuro Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.

Austria przyznała Polsce większy kontyngent na eksport trzody.

ex) Wobec tego, że zapotrzebowanie rynku wewnętrznego nie zostało pokryte w spodziewanej wysokości przez producentów krajowych, rząd austriacki widział się zmuszonym do zwiększenia przyznanego kontyngentu, a miedzy innymi i zwiększenia kontyngentu polskiego.

W myśl tego począwszy od 6 czerwca br. przyznany Polsce kontyngent tygodniowy wynosi 150 świń ciężkich oraz 550 świń lekkich. Cyfra ta są ważną na przeciąg jednego miesiąca.

Należy zaznaczyć, że od chwili ustanowienia przez Austrię zakazu importu zagranicznej trzody chlewnej, Polsce po raz pierwszy przyznano kontyngent świń lekkich.

Przejsiowie zmniejszenie się obrotów

gotowemi tkaninami włókienniczymi.

ex) W związku z ulimem miesiącem maja, w tygodniu ubiegłym na rynku włókienniczym w Łodzi i to zarówno w dziale tkanin bawełnianych, jak i wełnianych i trykotażowych zanotowano poważne zmniejszenie się obrotów, w w związku ze zmniejszonym zapotrzebowaniem klientów.

Zdaniem sier kompetentnych, zjawisko powyższe uważać należy za objaw przejściowy i należy przypuszczać, że zaraz po świętach ruch rozpocznie się ponownie, tembardziej, iż zakupy dotychczasowe dokonane przez kupców, czy to miejscowych czy też zamiejscowych, nie były jeszcze do tego stopnia wielkie, by mogły ewentualnie nasycić w zupełności rynek.

O ZNIŻKI KOLEJOWE DLA POŚREDNIKÓW HANDLOWYCH.

ex) Z uwagi na rolę, jaką w rozwoju obrotu towarowego odgrywają pośrednicy handlowi, których działalność niejednokrotnie hamowana jest wysokimi kosztami handlowymi a w pierwszym rzędzie kosztami podróży Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi przystąpi w najbliższym czasie do rozpatrzenia możliwości uzyskania od władz kolejowych dla pośredników handlowych odpowiednich zniżek kosztów przejazdów osobowych.

GIEŁDA WARSZAWSKA z dnia 2-go czerwca.

Waluty

Holandja	558.90
London	30.16 — 30.15
Nowy Jork	— kabel 7.55
Paryz	35.09
Praga	26.52 — 26.525
Szwajcaria	172.55
Wlochy	46.35 — 46.40
Berlin	208.50

Akcje

Bank Polski	73.75 — 73.00
Lilpop	11.50

Papiery państwowe i listy zastawne

5% Konwersyjna	43.50
6% Dolarowa	49.25
4% Dolarowa	49.85 — 49.75
7% Stabilizacyjna	50.00 — 55.50 drobny
4 1/2% Ziemskie złotowe	38.00
8% m. Warszawy	40.38 — 40.00
8% m. Kalisza	—
8% m. Łodzi	—

Uwaga: Następne zebranie Urzędowej Giełdy Warszawskiej odbędzie się we wtorek, dnia 6-go czerwca.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Dolary	7.50 — 7.48
7% Stabilizacyjna	49.75 — 49.50
4% Dolarowa	49.75 — 49.50
3% Budowlana	38.75 — 38.50
4% Inwestycyjna	101.75 — 101.50
8% Listy zastawne m. Łodzi	36.50 — 36.25
Bank Polski	73.50 — 73.00
Kolej Elektryczna Łódzka	240.00 — 230.00

Tendencja mocniejsza.

Dzisiaj giełda nieczynna. — Następne zebranie giełdowe odbędzie się we wtorek, dnia 6 b. m.

GIEŁDA BAWELNIANA.

Liverpool: lipiec — 6.09, październik — 6.06, Reszty notowań brak.
Bremen: lipiec — 10.08, październik — 10.36, grudzień — 10.52, styczeń — 10.59, marzec — 10.70, maj — 10.81. (ah)

GIEŁDA ZBOŻOWA POZNAŃSKA.

Zyto, cena transakcyjna, obroty 340 ton — zł. 17.00. Reszta notowań bez zmiany. Usposobienie ogólne spokojne.

Następne zebranie Giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu odbędzie się we wtorek, dnia 6 b. m.

Spis kupców przybyłych do Łodzi w dniu wczorajszym.

ex) W ciągu dnia wczorajszego przybyli do Łodzi w celach handlowych następujący kupcy:

Grand - Hotel: Marjan Staszewicz — Poznań, Aron Klein — Włocławek, Stefan Zieliński — Kraków, Gustaw Miller — Berlin, Stanisław Kwiatkowski — Lublin.

Hotel Polonia: Mikołaj Szczeciński — Warszawa, Salomon Branner — Wiedeń, Moszek Teoman — Grodno, Władysław Lipiński — Katowice

Wełna nadal zwiększa.

Trzeci tydzień aukcyjnych londyńskich.

ex) Trzeci tydzień londyńskich aukcyj wełny kolonijnej upłynął pod znakiem dużego ożywienia i znacznego napływu odbiorców. Głównymi nabywcami byli kupcy angielscy, jakkolwiek i odbiorcy zagraniczni, w pierwszym rzędzie Francuzi i Amerykanie uskuteczniły poważniejsze transakcje. Tendencja cen była w dalszym ciągu mocna na wszyst-

kie prawie gatunki surowej wełny. Nowo-woje'andzka wełna krzyżowa wyższych gatunków zwiększała w granicach około 5 proc. Średnie i grubsze gatunki tej wełny zwiększały w granicach od 2 i pół do 5 proc. Ogólna mocna tendencja znalazła również swój wyraz w wyższych notowaniach wełny australijskiej.

Kurjer sportowy.

Bez specjalnych emocyj... Kalendarzyk sportowy na Zielone Świątki.

W dniu dzisiejszym oraz w czasie Zielonych Świątek odbędą się w Łodzi następujące imprezy sportowe:

Sobota:
Piłka nożna: Boisko Wimy, przy ul. Rokicińskiej, o godz. 17 mecz o mistrzostwo kl. A Wima — Union Touring Boisko DOK, o godz. 17 mecz o mistrz. kl. A. ŁTSG — Flakoah. Oba mecze poprzedzą przedmecze rezerw. Poza tym w Łodzi i na prowincji dalsze mecze o mistrzostwo kl. B i C.
Gry sportowe: Na boiskach m. Łodzi dalszy ciąg spotkań w grach sportowych o mistrz. O godz. 16 na boisku

IKP finałowy decydujący mecz w siatkówce męskiej: ŁKS — YMCA.

Niedziela:
Piłka nożna: Boiska Widzewa, godz. 11: mecz o mistrz. kl. A. Widzew — WKS, poprzedzony przedmeczem rezerw. Poza tym w Łodzi i na prowincji odbędą się dalsze mecze o mistrz. kl. B i C.
Gry sportowe: Na boiskach w Łodzi dalszy ciąg zawodów o mistrz. kl. A. **Poniedziałek.**
Gry sportowe: Na boiskach w Łodzi dalszy ciąg zawodów o mistrzostwo kl. A.

Wczoraj przyjechali Belgowie do Warszawy. Obrzymie zainteresowanie imprezą.

W dnia wczorajszym przyjechała już do Warszawy ekspedycja piłkarzy belgijskich i zamieszkała w hotelu Europejskim. Prawy łącznik reprezentacji belgijskiej Brichaut bawi w Warszawie już od kilku dni i trenował nawet z Martyną i Wypijewskim na boisku Legii. Ekpedycja lekkoatletyczna Belgii natomiast udała się do Poznania, gdzie w dniu jutrzejszym rozegra mecz lekkoatletyczny z reprezentacją miasta, poczem na poniedziałek przyjedzie do Warszawy w celu rozegrania meczu z reprezentacją Polski. Konkurencje meczu lekkoatletycznego są dla Polski dobrane b. korzystnie, tak że pomimo naszej znacznej wyższości nad Belgami w tej gałęzi sportu zachodzi możliwość naszej porażki. Niezwykle zainteresowaniem cieszy się w całym kraju jutrzejszy mecz piłkarski, tak że nie ulega kwestii że boisko Leśni będzie wypełnione do ostatniego miejsca; nie starczy dla wszystkich chętnych biletów. Drużyna belgijska prezentuje się b. silnie, — i składa się z graczy przeważnie młodych, którzy jednak potrafili wywalczyć już dla swojego państwa szereg międzynarodowych sukcesów. Wobec słabej formy jaką przechodzi pił-

karstwo polskie, wynik meczu dla nas jest b. niepewny. Równocześnie, podczas Zielonych Świątek, odbędą się w Warszawie międzynarodowy kongres prasy sportowej, który będzie niezwykle silnie obsadzony przez dziennikarzy zagranic-

HKS. MISTRZEM OKRĘGU W SIATK. ŻENSKIEJ.

Mecze o mistrzostwo klasy A w siatkówce żeńskiej zostały już definitywnie zakończone. Tytuł mistrza przypadł w udziale zespołowi HKS., który w pierwszym meczu finałowym pokonał swego najgroźniejszego rywala ŁKS. Do drugiego finałowego spotkania nie doszło, gdyż ŁKS. wobec spóźnionego komunikatu nie stawiał się w ubiegłą niedzielę na boisko, tak że drugie zwycięstwo zostało przyznane harcerkom walkowerem. W siatkówce męskiej o tytule mistrza zdecydowały się wszystkie spotkania między ŁKS-em a YMCA., które odbędą się o godz. 16-ej na boisku IKP, przy ul. Ogrodowej.

PRZESUNIĘCIA W MECZACH O MISTRZ. KL. A.

Wydział Gier i Dyscypliny ŁOZP N-u poczynał w terminarzu rozgrywek o mistrzostwo klasy A pewne zmiany. Mia nowicie mecz między Wima a Union Touringiem odbędzie się zamiast w niedzielę w dniu dzisiejszym o godz. 17-ej na boisku Wimy, zaś mecz ŁKS Ib — Makkabi, który był poprzednio wyznaczony na niedzielę dn. 4 bm. został przeniesiony na środę dn. 21 bm.

DRUGI SUKCES MAKKABI ŁÓDZKIEJ W WARSZAWIE.

Drugiego dnia p-bytu Makkabi łódzkiej w Warszawie rozegrali Łodzianie mecz z Makkabi warszawska odnosząc zwycięstwo w stosunku 2:0. W pierwszej połowie Makkabi łódzkie grając pod wiatr ograniczała się do defenzywy, natomiast w drugiej miało kompletną przewagę i zademonstrowało piękną grę kombinacyjną. Bramki dla Łodzian zdobyli — w pierwszej połowie Goldberg, zaś w drugiej Cynaderka. Publiczność 3000 osób.

Dział oficjalny ŁOZGS. KOMUNIKAT Nr. 18 W. G. i D. z dnia 1.6.33.

- 1) W związku z nadaniem pisma do L. O. Z. G. S. przez K. S. „Orkan” o wystąpieniu ze Związku, podaje się do wiadomości, że wszyscy zawodnicy zgłoszeni dla tego Klubu z dniem 30 maja 1933 roku uzyskali automatyczne zwolnienie. Jednocześnie wyzwa się Klub do nadania wszystkich deklaracji zgłoszonych zawodników do L. O. Z. G. S.
- 2) Pismo K. S. „Orka” L. dz. 46/33 z dnia 30.5.33 załatwiono przychylnie. W związku z powyższym odwołuje się zawody w koszykówkę męską Klasy „B” wyznaczone Komunikatem nr. 17 na dzień 3.6.33 na boisku „Mimy” między drużynami Wima — Orka.
- 3) Pismo ŁKS-u z dnia 23.5.33 L. dz. 462/33 i z dnia 29.5.33 L. dz. 686/33, zgodnie z przepisami ŁOZGS załatwiono odmownie.
- 4) Unieważnia się rozegrany mecz w koszykówkę męską Flasy „A” w dniu 13.5.33 między drużynami Zjednoczone — Triumph.
- 5) Wyzwa się kierownika drużyny „Krusche-Finder” w Pabjanicach na posiedzenie Wydziału w dniu 6.6.33 godz. 20-ta z potwierdzonym zgłoszeniem zaw. Sznajderówny.
- 6) Ukazano następujące Kluby i zawodników: S. S. Triumph — grzywnę porządkową zł. 2.— za brak piłki na zawodach w dniu 25.5. K. S. Geyer — grzywnę zł. 10.— za nieprzybycie na zawody w dniu 27.5.33, H. K. S. — grzywnę zł. 10.— za nieprzybycie na zawody w dniu 6.5.33 zaw. Najdra Stefana i Frontczaka Tadeusza (obaj S. K. S.) dyskwalifikacja od 5.6 do 4.7.33 za podwójne podpisanie kart zgłoszeń; zaw. Hajmans miesięczną dyskwalifikację za podwójne podpisanie karty zgłoszenia, jednocześnie unieważnia się kartę zgłoszeń dla ZMP. Początek kary dnia 5.6; zaw. Kostrzewę R. (HKS) dwutygodniową dyskwalifikację licząc od dnia 5.6 za nieaktowne zachowanie wobec sędziego na zawodach w dniu 27.5.33; zaw. Litwina I (Makkabi) dwutygodniową dyskwalifikację licząc od dnia 5.6 za kopnięcie przeciwnika, na zawodach w dniu 27.5.33

Pobór rocznika 1912.

a) Dziś, w sobotę, dnia 3 bm. o godz. 8-ej rano do przeglądu wojskowego winni się stawić:

Przed komisją poborową Nr. 1 (Al. Kościuszki 21) poborowi rocznika 1912 zamieszkał na terenie 5-go komis. P.P. o nazwiskach na literę W.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1912, zamieszkał na terenie 10-go komisariatu P.P. o nazwiskach na literę K L E N O P.

Przed komisją poborową Nr. 3 (ul. Piotrkowska 165) poborowi rocznika 1910 kat. B., zamieszkał na terenie 7-go komis. P. P. (wszyscy).

Przed komisją poborową na powiat łódzki (Narutowicza 56) poborowi rocznika 1912, zamieszkał na terenie Rudy Pabjanickiej na literę L E N M O P R.

Zgłaszający się do przeglądu winni posiadać: dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości osoby z fotografia, zaświadczenie o rejestracji, kartę odroczenia służby wojskowej, świadectwo szkolne i świadectwo zawodowe.

Pojazdy mechaniczne Zmiany w wydaniu kart rejestracyjnych.

W najbliższych dniach urzędy wolewódzkie rozpoczną wymianę dotychczasowych dowodów rejestracyjnych pojazdów mechanicznych na dowody nowego typu połączone z kartami kontroli opłat na rzecz państwowego funduszu drogowego.

Karty i dowody będą wydane tylko na rok budżetowy.

Dotąd dowody były wydawane na stałe.

W kartach będą notowane wszystkie płatności i terminy tych płatności. Dowód rejestracyjny wraz z kartą z chwilą nieopłacenia przypadającej raty w wyznaczonym terminie tracić będzie swą ważność, pojazdy będą zatrzymywane, tablice rejestracyjne i wozy w ten sposób automatycznie wycofane z ruchu.

POWSTANIE ODDZIAŁU LIGI M. I K. W KONSTANTYNOWIE.

W dniu 18 maja 1933 r. odbyło się Zebranie Organizacyjne Oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej w Konstantynowie, na którym utworzono oddział Ligi M. i K. i wybrano zarząd w składzie: 1) p. Bolesław Scibiorek — prezes, 2) p. Marjan Pańnicki — wiceprezes, 3) Anna Derdówna — sekretarz, 4) p. Kazimierz Ślusarski — skarbnik, 5) p. Leon Krygier — członek.

Nowopowstały zarząd rozpoczął energiczną akcję szerzenia hasła Ligi w szerokich warstwach społeczeństwa. Nowej placówce życzymy jak najpomyślniejszego rozwoju i wydatnych wyników pracy.

Łódzkie audycje regionalne. Odczyt gospodarczy p. t. „Zubry i Pluskwy”.

Przedmiotem ożywionej dyskusji i wymiany poglądów w sferach przemysłu włókienniczego są ostatnio zagadnienia, związane z t. zw. anonimowym przemysłem. Problem anonimowego przemysłu nabiera, zwłaszcza w miarę pogłębiania się kryzysu, szczególnej aktualności, gdyż produkcja anonimowa coraz poważniej zaczyna zagrażać wielkiej wytwórczości fabrycznej. Zagadnienia anonimowego przemysłu zagajają się nie tylko o problemy gospodarcze, ale i o cały szereg problemów społecznych. Całością tych zagadnień omówił w odczycie, wygłoszonym przez radio w niedzielę, dnia 4 b. m. o godz. 14 red. Mieczysław Koltoński. Prelegent poruszył w odczycie swym, zatytułowanym „Zubry i Pluskwy — szereg spraw, związanych z powstaniem tych zjawisk gospodarczych, które niewątpliwie jeszcze przez dłuższy okres czasu będą przedmiotem wymiany poglądów w odniesieniu do istoty i struktury anonimowego przemysłu, jako zagadnienie, zapalającego się zarówno o kwestje gospodarcze jak i społeczne.

LIKWIDACJA 2-CH OKRĘGÓW SANITARNYCH WETERYNARYJNYCH.

Ze względów oszczędnościowych z dniem 1-ym czerwca r. zostały zlikwidowane III i IV okręgi sanitarno-weterynaryjne. Pozostałe dwa okręgi mieszczą się: I - w lokalu przy Bałuckim Rynku nr. 3 (bez telefonu) okręg ten obejmuje I i II Dozór Sanitarny tereny: I, II, III, IV, VI komisariatów P. P. II okręg mieści się przy ul. Żeromskiego nr. 4. (nr. telefonu: 220-57) i obejmuje II, V i V Miejski Dozór Sanitarny (teren: 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13 i 14 komisariatów PP.

TRANSMISJA Z TARGÓW WSCHODNICH.

Jak wiadomo w dniu dzisiejszym tj. 3-go czerwca o godz. 11-ej rano nastąpi otwarcie tegorocznych Targów Wschodnich w Łowiczu.

W związku z tym Polskie Radio postanowiło uroczystość otwarcia Targów transmitować na wszystkie rozgłośnie Polskie.

Transmisja rozpocznie się o godz. 11 rano i trwać będzie do godz. 11.40.

Kolonie letnie dla dzieci rezerwistów.

a) Związek Rezerwistów Okręg łódzki przejawiając wiele żywotności we wszystkich dziedzinach życia społecznego organizuje w okresie letnich ferij kolonie letnie dla dzieci swych członków. Kolonie te zorganizowane zostają w dwóch okresach, a mianowicie pierwszy w czasie od 15 czerwca do 12 lipca r. i drugi od 15 lipca do 12 sierpnia r. każdy po 28 dni.

Za uczestnictwo dzieci w kolonjach pobierane są od rodziców opłaty, a mianowicie od bezrobotnych 6 zł. od czesotłowo pracujących 10 zł. od innych 40 zł.

Na kolonie przyjmowane są dzieci rezerwistów w wieku od 9 do 15 lat.

WYCIECZKA DO TORUNIA.

Osoby, które zapisały się na wycieczkę do Torunia, a nie otrzymały biletów kolejowych, proszone są o przybycie na dworzec kaliski skąd pociąg odepdzie o godz. 4.30 popoł. dnia 3 czerwca b. r. Kilkanascie biletów przejazdowych ulgowych do Torunia jest jeszcze do nabycia w biurze „Orbis”.

Ofiary.

Na Polską Macierz Szkolną.
Kwit Nr. 1919. P. Józef Juszcak zł. 5.00, tytułem kary.
Na L. O. P. P.
Kwit Nr. 1918. Od p. B. Zygiera, ul. Piotrkowska 211, zł. 5.00.

Audycje radiofoniczne

- Sobota dnia 3 czerwca 1933 r.
- 11.40—11.50 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
 - 11.50—11.55 Komunikat meteorologiczny dla kon. lotniczej.
 - 11.57—12.05 Sygnal czasu z Warszawy — Hejnał z Krakowa.
 - 12.05—12.10 Odczytanie programu na dzień bież.
 - 12.10—13.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
 - 13.10—13.15 Komunikat meteorologiczny.
 - 13.15—13.15 Poranek szkolny ze Lwowa.
 - 13.55—15.10 Przerwa.
 - 15.10—15.15 Komunikat Państw. Inst. Eksportowego.
 - 15.15—15.25 Komunikat gospodarczy.
 - 15.25—15.35 Wiadomości wojskowe i strzeleckie omówi red. J. I. Targ.
 - 15.35—16.00 Transmisja słuchowska ze Lwowa dla młodszych dzieci p. t. „Co się zdarzyło w kuchni króla Cwieczka” — p. Świderek.
 - 16.00—16.15 Przemówienie w językach obcych delegatów na międzynarodowy zjazd Prasy Sportowej.
 - 16.15—16.40 Płyty gramofonowe.
 - 16.40—17.00 „Królowa Jadwiga na tle dzieł pow. wschodnich” — wygl. prof. Oskar Halecki.
 - 17.00—17.35 Płyty gramofonowe.
 - 17.35—17.40 Wiadomości bieżące.
 - 17.40—17.55 Odczyt aktualny.
 - 17.55—18.00 Odczytanie programu na dzień nast.
 - 18.00—19.00 Transmisja Należała z Ostrej Bramy w Wilnie.
 - 19.00—19.10 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi.
 - 19.10—19.30 Rozmaitości.
 - 19.30—19.45 „Na widokiem”.
 - 19.45—20.00 Prawy Dziennik Radjowy.
 - 20.00—22.00 Muzyka lekka. Wykonawcy: Ork. P. R. pod dyr. Stan. Nawrota, Ida Losłówna (klasa), Marjan Rentgen (piosenki) i Ludwik Urstein (akomp.). W przerwie: Wiadomości sportowe oras Dodatek do Prasy Dzienn. Radj.
 - 22.05—22.40 Koncert Chopinowski w wyk. Zbig-niewa Drzewieckiego.
 - 22.40—22.55 Feljeton p. t. „Urada miast” — wygl. p. Janina Warnecka.
 - 22.55—23.00 Komunikaty meteorologiczne i polne.
 - 23.00—24.00 Muzyka taneczna. W przerwie od 23.30 — 23.35 „Wiadomości z kraju dla członków Polskiej Ekspedycji Polarnej na Wyspie Niedźwiedziej”.

Teatr, kino, muzyka i sztużka.

TEATR MIEJSKI.
Dziś, jutro i pojutrze ostatnie powtórzenia scenacji J. Topy p. t. Fräulein Doktor.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.
Teatr Letni w przemiłym parku Staszica, otworzywszy swój sezon wesołą sztuką Ebermsyera i Gummerlohra p. t. Gotówka, ściga codziennie tłumy łodzian, żądnych odpoczynku na świeżym powietrzu. Poeztek przedstawień o godz. 9 wiecz.

JADZIA ANDRZEJEWSKA W ŁODZI.
Łodzianka Jadzia Andrzejewska, która w ciągu bież. roku zrobiła olśniewającą karierę w Warszawie, przyjechała do Łodzi, gdzie weźmie udział w sztuce p. t. Dziewczęta w mundurkach. W innych rolach artystki warszawskie: Grabowska, Krzymuska i Gruszecka oraz dyr. St. Wysocka.

WIELKA REWIA DZIECIĘCA W TEATRZE MIEJSKIM.
W niedzielę o godz. 11.45 odbędzie się w teatrze Miejskim, z okazji Tygodnia Dziecka, wielka rewia dziecięca. Występy taneczne szkoły St. Paszkówny, Udział Jadzi Andrzejewskiej oraz artystów teatru Miejskiego. Karty wstępu — w kancelarii teatru Miejskiego od godz. 1—3.

TEATR POPULARNY (OGRODOWA 18).
Dziś, jutro i pojutrze o godz. 4.30 i 8.45 arcywesoła krotoczwłwa w 3 aktach p. t. Czar munduru. Reż. J. Pilarski.

Kass czynna od godz. 10 rano bez przerwy.
Przedstawienie dla dzieci.
W pierwszy i drugi dzień Zielonych Świąt o godz. 12 w pol. odegrana będzie wspaniała inscenizacja na tle ballady A. Mickiewicza p. t. Powrót taty — ze śpiewami i tańcami.
Ceny miejsc rewelacyjnie niskie.

TEATR REWI „BAGATELA”
Kilińskiego 124.
Dziś, jutro i pojutrze tylko przez 3 dni przebojowa, arcywesoła rewia w 18 obrazach.
Codziennie po trzy przedstawienia: o godzinie 5.30, 7.30 i 9.30.
Ceny miejsc rewelacyjnie niskie, gdyż od 54 gr do zł. 2.20.

NASZE DODATKI KSIĄŻKOWE

za miesiąc czerwiec 1933 r.

DLA PUNKTUALNYCH P. T. PRENUMERATORÓW „KURJERA ŁÓDZKIEGO”

Zachęcenie niezwykle powodzeniem naszych premij książkowych, przeznaczonych dla wszystkich punktualnych P. T. Prenumeratorów, którzy wplacą prenumeratę do dnia 10-go czerwca r. b. włącznie zakupiliśmy następujące książki:

„IRMA” M. Łuczyńskiej
tom II (ostatni).

Irma, młode dziewczę, szperając kiedyś w starym kufrze doszukała się dowodów straszliwej tajemnicy swych rodziców, tajemnicy rozbicia gniazda rodzinnego, kiedy to „człowiek dla zaspokojenia swej egoistycznej natury przechodzi z uśmiechem po czyjśm sercu i idzie w świat z innym...”
Irma jest stwierdzeniem tej odwiecznej prawdy, która mówi, że po burzy nadchodzi zawsze pogoda, że dzień następuje po nocy, a miłość rodzi się jak kwiat nawet na bagnie, czy prosto na śmietniku życia.
Ta właśnie powieść Łuczyńskiej pozwala nam patrzeć jaśniej w przyszłość i nie poddawać się zwątpieniu o szczytnych ideałach ludzkości.

„Testament Amerykańskiego Miljonera” Piotra Godeka.

Piotr Godek pokusił się również o laury powieściopisarza w stylu Wallace’a czy Conan Doyle’a, i rezultat okazał się niezwykły.
Osobistości nieznanie bliżej psychice polskiego społeczeństwa zastapione zostały przez swoich detektywów w wielkim stylu, rodzimych Sherlocków Holmesów. Akcja powieści rozgrywa się na olbrzymiej przestrzeni od Chicago do Warszawy.

Wybór pierwszorzędny jak widzimy z samych nagłówków.
Trzeba więc copędzej wplacić prenumeratę, by otrzymać jedną z przytoczonych powieści. Administracja zastrzega sobie prawo wyboru w rozdawaniu tych dwóch powieści.
Książki wydajemy tylko w terminie oznaczonym t. j. do dnia 10-go czerwca włącznie: po tym terminie żadne reklamacje NIE BĘDĄ UWZGLĘDNIANE.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „M. L. Apfeld”, mieszczącej się w Łodzi przy ul. Kopernika Nr. 55 — z mocy art. 514 i nast. i K. H. zawiadamia, że w dniu 9 czerwca 1933 roku, o godz. 10-ej rano, w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi przy ul. Plac Dąbrowskiego Nr. 5, w pokoju Nr. 15 odbędzie się zebranie wierzycieli, których należności zostały sprawdzone i przyjęte do masy upadłości, celem zawarcia układu, względnie kontraktu związkowego oraz wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy (—) MARJA LEWICKA, Adwokat Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 99, tel. 111-62.

Do akt Nr. Km. 790/33 OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 7-go rewiru zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego 96/a, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 16 czerwca 1933 r., o godz. 12-14 odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości, należących do Fryderyka Sztarka na rzecz Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków w jego lokalu w Łodzi ul. Pomorska Nr. 37 składających się z szaty i innych ruchomości oszacowanych na łączną sumę 1008 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 26 maja 1933 r.

Komornik (—) ST. GÓRSKI

Do akt Nr. Km. 465 1933 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 2-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 13 czerwca 1933 r., o godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości, w lokalu w Łodzi przy ul. Kilińskiego 147 składających się z mebli, szafy, obrazów olejnych, fortepianu i toalety oszacowanych na łączną sumę 550 zł. — gr. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 26 maja 1933 r.

Komornik F. HARASIMOWICZ.

Do akt Nr. Km. 1113 1933 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 2-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańska 38, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 14 czerwca 1933 r., o godz. 10 odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości w lokalu w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 254 składających się z lisa srebrnego, obrazu olejnego, fortepianu i toalety oszacowanych na łączną sumę 550 zł. — gr. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 19 maja 1933 r.

Komornik (—) F. HARASIMOWICZ

LEKARZ DENTYSTA J. KOŁODZIEJOWA PIOTRKOWSKA 223 tel. 246-16. przyjmuje od 4-8 wiecz.

Kto zdrowie szanuje, Ten „OLLA” kupuje! Przyjmować tylko w oryginalnym opakowaniu z banderolą!

Doktor KLINGER spec. chor. weneryczn. skórnych i włosów (porady seksualne). Andrzejka 2, tel. 132-28. Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 wiecz. W niedziele i święta od 10-12.

Dr. Med. Z. RAKOWSKI 11-go Listopada 9. Tel. 127-81. Specjalista chorób uszu, nosa gardła i płuc. Przyjmuje od 12-1 i 5-7. Od 10-1 i od 2-3 w Lecznicy Zgierskiej 17.

DOKTOR NIEWIAZSKI ul. Andrzejka 5. Tel. 159-40 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. przyjmuje od 8-11 i od 5 do 9 pp. W niedziele i święta od 9 do 1 przed poł.

Doktor REICHER Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Południowa 28, tel. 201-93 przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wiecz. w niedziele i święta od 9-1.

Dr. med. H. KLACZKOWA położnictwo i choroby kobiece Piotrkowska 99, tel. 213-66 przyjmuje codziennie od 10-12 od 5-8 p. CENY LECZNICOWE.

LECZNICA CHOROBY OCZU ze stałymi łóżkami DOKTORA DONCHINA ul. Piotrkowska Nr. 90, tel. 221-72. Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących 9-1 i od 4-7/8.

Dr. J. Nadel Akuszer-ginekolog przyjmuje od 3-5 i od 7-8 wiecz. przeprowadził się na ul. ANDRZEJA 4, telef. 228-92. DR. MED.

M. FELDMAN akuszer ginekolog ZAWADZKA 10. Telef. 155-77 Przyjmuje od 10-12 i od 3-6 po poł.

Dr. med. S. Kleniewski ul. Orzeszkowej 8 (Julianów) tel. 121-15 przyjmuje do 10-1 i od 5-7-ej. Choroby wewnętrzne.

Śląskie Kapiele BOROWINOWE Ustroń nad Wisłą

w Beskidach Śląskich — 354 m. n. p. m. Wskazania lecznicze: Artryzm, reumatyzm, choroby kłobocze, ischias, anemja, neuralgja, ekzudaty itp. Lekarzy zakładowy dr. F. Sniegoń — Własne pokłady borowiny. — Modne urządzenia. — Dom i hotel kuracyjny. — Park — Plac tenisowy. — Kino. — Codziennie koncerty. — Dancingi. — Śliczne i zdrowe położenie. Umiarkowane ceny. Trwanie sezonu od 15 maja do 30 września. W 1-szym i ostatnim sezonie zniżka cen kąpiel. Informacji udziela Dyrekcja kąpiel

Do akt Nr. Km. 750/33 OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierz, rewiru 1-go zamieszkały w Zgierzu przy ul. Piłsudskiego Nr. 49, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 7 czerwca 1933 r., o godz. 11 w Zgierz, jako ganek, 4) dom mieszkalny, murowany z cegły, jednopiętrowy z mieszkalnym tępem, 5) komórki z desek, 6) dom mieszkalny, jednopiętrowy, jako poręczna lewa oficyna, z facyatami, 7) dobudówka do Nr. 6 murowana, jednopiętrowa, 8) komórki drewniane, 9) ustep z desek; na placu tym znajduje się także ogród owocowy, w którym rośnie 19 drzewek owocowych oraz studnia-pompa, oddzielona od składu drzewa parkanem; b) przy ul. Obywatelskiej Nr. pol. 14, o powierzchni około 4-ch morgów wraz z zabudowaniami: 1) dom mieszkalny, parterowy, budowany z drzewa, 2) dom mieszkalny, parterowy, murowany, 3) stodoła z desek, 4) komórka dobudówka z desek, 5) komórki z desek, 6) ustep z desek; w obrębie zabudowań znajduje się studnia-pompa o srebrze z cegły, oraz rośnie 50 drzewek owocowych i 7 dzikich.

Zgierz, dn. 30 maja 1933 r. Komornik (—) ST. SCHOLTZE

Do akt Nr. Km. 745 i 746/31 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierz, rewiru 1-go zamieszkały w Zgierzu przy ul. Piłsudskiego Nr. 49, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 7 czerwca 1933 r., o godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości, w jego lokalu w Zgierzu, przy ul. Słowackiego składających się z 2 koni i bryczki oszacowanych na łączną sumę 1500 zł. — które można oglądać w dniu licytacji, w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. Zgierz, dn. 13 maja 1933 r.

Komornik (—) ST. SCHOLTZE

Do akt Nr. Km. 767/1933 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierz, rewiru 1-go zamieszkały w Zgierzu przy ul. Piłsudskiego Nr. 49 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 7 czerwca 1933 r., o godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości, w jego lokalu w Zgierzu, przy ul. Dąbrowskiego Nr. 18, składających się z różnych części maszyn obronionych i nieobronionych oszacowanych na łączną sumę 1800 zł. — gr. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Zgierz, dn. 13 maja 1933 r.

Komornik (—) ST. SCHOLTZE

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 21-go rewiru Ignacy Hermanowski, urzędujący w m. Łodzi, przy ul. 11-go Listopada Nr. 37-a, obwieszcza, że w dniu 11 września 1933 roku, o godz. 10 rano, odbędzie się w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Łodzi, na żądanie adw. Altrada Bellera, pełn. Olgi Schmidt, Oskara Schanzenbacha, Alojzego-Erwina Schanzenbacha i Ryszarda Schanzenbacha, sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości majątku, położonego w m. Łodzi, przy ul. Obywatelskiej Nr. pol. 14 i przy ul. Kątnej Nr. 60, stanowiącego własność: Alfreda Kruszela, Emila-Hugo Kruszela i Elzy Kruszela.

Nieruchomość ta składa się z 2-ch posesji miejskich dochodowych, tworzących jedną całość: a) przy ul. Kątnej Nr. 60, o powierzchni około 2 morgów wraz z następującymi zabudowaniami: 1) skład drzewa oddzielony parkanem z desek z bramą wjazdową od ulicy Kątnej; kantor budowany z drzewa, szopa na słupach, komórka z desek; studnia-pompa ogrodzona parkanem dla posesji stałej posesji; 2) dom mieszkalny, parterowy, murowany, 3) komórka z desek, jako ganek, 4) dom mieszkalny, murowany z cegły, jednopiętrowy z mieszkalnym tępem, 5) komórki z desek, 6) dom mieszkalny, jednopiętrowy, jako poręczna lewa oficyna, z facyatami, 7) dobudówka do Nr. 6 murowana, jednopiętrowa, 8) komórki drewniane, 9) ustep z desek; na placu tym znajduje się także ogród owocowy, w którym rośnie 19 drzewek owocowych oraz studnia-pompa, oddzielona od składu drzewa parkanem; b) przy ul. Obywatelskiej Nr. pol. 14, o powierzchni około 4-ch morgów wraz z zabudowaniami: 1) dom mieszkalny, parterowy, budowany z drzewa, 2) dom mieszkalny, parterowy, murowany, 3) stodoła z desek, 4) komórka dobudówka z desek, 5) komórki z desek, 6) ustep z desek; w obrębie zabudowań znajduje się studnia-pompa o srebrze z cegły, oraz rośnie 50 drzewek owocowych i 7 dzikich.

Powyzsza nieruchomość nie posiada urzędowej hipoteki, znajduje się w dzierżawie Wigdora-Mendla Rozena od dnia 1 lipca 1932 roku do dnia 31 grudnia 1935 roku, oraz obciążona jest długiem w kwocie dol. am. 4.054 cent 06 z 0/10 i kosztami na rzecz Olgi Schmidt, Oskara Schanzenbacha, Erwina Schanzenbacha i Ryszarda Schanzenbacha.

Sprzedaż z licytacji publicznej podlega 2/3 części tej nieruchomości stanowiącej własność dzielników Emila-Hugo Kruszela i Elzy Kruszela, które oszacowane zostały na kwotę zł. 26,200.—, zaś sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania t. j. kwoty zł. 19,650.— a przystępujący do licytacji obowiązują jest złożyć rekwizyt w wysokości złotych 2,620.—, która powinna być złożona w gotówkę, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małych i średnich w papierach wartościowych przyjmowane będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osobie przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, zaś akta postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie (art. 684 K. P. C.)

Komornik (podpis nieczytelny).

Pozew Edyktalny.

W sprawie o nieważność małżeństwa Stanisława i Heleny z Strzelców małżonków Trzesowskich, na mocy decyzji Sądu Biskupiego, w dniu 13 marca 1933 r. zapadłej, wzywam Helenę Trzesowską, z pobytu niewiadomego aby w dniu 9 czerwca 1933 r. o godzinie 11 przed południem stawiała się osobiście, w charakterze pozwanej, w Sądzie Biskupim w Łodzi (Ks. Skorupki 1), pod zagrożeniem: że jeżeli wspomniana H. Trzesowska w terminie wyżej oznaczonym nie stawi się, za nieposuszenie prawu (confamux) uznana zostanie i od wyroku, iski po zaocznym przeprowadzeniu sprawy zapadnie, prawo apelacji służyć jej nie będzie. Oficjal: (—) ks. dr. Jan Bączek.

Notariusz Sądu: (—) ks. dr. Czesław Ochalski.

Do akt Nr. Km. 1467 1933 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 12 rewiru zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piłsudskiego 7, na mocy art. 602, 603, 604 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 6 czerwca 1933 r. o godz. 11 rano (nie później jednak niż w dwie godziny) w Łodzi przy ul. 11 Listopada Nr. 47 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości należących do Berka Fiszerki i składających się z młki, grochu, kaszy, miodu, cukru, herbaty, urzędowego sklepu, stołu, garderoby itp. oszacowanych na łączną sumę zł. 561.— 30 gr. na zaspokojenie wierzytelności i zjeżdżone Fabryki Cykorji Ferd. Bohn i Co. Powyzsze nieruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Łódź, dnia 1 czerwca 1933 r. Komornik (—) Adam JAROSZYŃSKI

OGŁOSZENIA DROBNE

NAUKA I WYCHOWANIE

LEKCJE i Korepetycje. Języki dla klas od I — VIII włącznie, ściśle podług programu państwowego. Wykłada ją specjalistka. Ceny najdostępiej. Postępy szybkie i pewne. Piotrkowska 20, m. 36.

Maturzysty, za b. niską opłatą, udziela lekcji w zakresie wszystkich klas, oraz gry na skrzypcach i pianinie. Oferty „Maturzysty”.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Złoto BIŻUTERJE, SREBRNO kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.

II BRYLANTY I ZŁOTO, SREBRNO, BIŻUTERJE, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski M. Mizes, Piotrkowska 30.

Do sprzedania mały domek, 1 pokój z kuchnią i ogródkiem. Nowe Złotno, ul. Leżnicka Nr. 27.

Masywną do pisania sprzedam okazynie. Przejazd 19, m. 18.

DO SPRZEDANIA:

1) w Rosławiu, zdrowotnej miejscowości, przy lesie Lućmierskim plac letniskowy z drzewami iglastymi i bez. Teren falisto-pagórkowaty, suchy i piaszczysty. Dojazd tramwajem ozorkowskim do przystanku Lućmierz lub Rosław (10 minut od tramwaju). Hipoteka w Łodzi bez długów; 2) plac 2794 lok kw. przy ulicy Różanej w Łodzi (wprost Kątnej). Wiadomość: Łódź, Południowa 4, dozorca wskaze.

POSADY I PRACE

POSZUKIWANE

Inteligentny, wykształcony emeryt pragnie być lektorem starszej zamożnej osoby; zaopiekować się troskliwie osobą chorą, wyjeżdżającą do wód krajowych czy zagranicznych; przyjąć nadzór nad kolumną letnią młodzieży; przygotuje podczas wakacji, w mieście lub na wsi, dzieci do klas młodszych gimnazjum; obejmuje zarząd biblioteką lub czytelnią. Łaskawe oferty przyjmie „Kurier Łódzki” Piotrkowska Nr. 11, pod: „Emeryt inteligentny”.

Inteligentna panna lat 24, poszukuje jakiegokolwiek pracy, lub jako bona na wyjazd. Oferty sub. „Pracowita” do „Kurjera Łódzkiego”.

ZAOFIAROWANE

Potrzebne zdolne panie i panowie do sprzedaży z gwarancją 10 złotych. Złazzać się ul. Gdańska 29, m. 8, od 10 do 11 i od 1-3.

Spółeczna Szkoła Żeńska Przemysłowo-Gospodarcza

Stowarzyszenia „Służba Obywatelska” Sienkiewicza 61. Telefon 177-73. Przyjmuje zapisy codz. od 10-3-ej.

Prowadzi: 2-letnią Szkołę Przemysłowo-Gospodarczą, która kształci kierowniczkę gospodarcze pensjonatów, szpitali i t. p. ognisk społecznych. 1-roczną Szkołę Gospodarstwa Domowego, która kształci uczennice w zakresie potrzeb rodzinnych.

Kursy gospodarcze wieczorowe rozmaitego typu oraz kursy dla wychowawczyń ulemowlat. Od nowego roku szkolnego Szkoła przenosi się do własnego gmachu przy ul. Wodnej 40. Szkoła prowadzi internat.

Szkoła posiada uprawnienia szkół państwowych.

LOKALE I MIESZKANIA

BEZ ODSTĘPNEGO mieszkania, lokale biurowe, sklepy, pokoje umeblowane z kłatką schodową, poszukuje — poleca: Biuro „POLRUCH”, ul. Piotrkowska 92.

Cztery pokoje, wygodny: Ewangelicka 17, m. 4, za 400 zł. Fortepian, meble, lustra, ławki, biurowka sprządam tanio. Lampy, piecyki, gazomierz, kuchnia, drobiazgi.

4 pokoje z wygodami, nowoczesne, słoneczne do wynajęcia od zaraz. Wólczńska 23

LETNISKO

w majątku ziemskim 50 klm. od Łodzi. Telefon, tenis, las. Przyjmuje od zaraz na letnie miesiące 3-4 osoby — Ceny umiarkowane. Oferty pod „Zaręba”, składają do biura O ogłoszeń „Promień”, Piotrkowska 81

Letnisko wyjątkowo tanio, pokoje umeblowane z utrzymaniem i bez, pojedynczo i po kilka z kuchnią, w Teofilowie. Wiadomość: — Rzgowska 72, Dłtkowski.

GŁOWNO: W idealnych warunkach zdrowotnych piękne letnisko 1-2-3 pokojowe z meblami. Ceny przystępne. Wiadomość: Pokorowski, Narutowicza 25, m. 11, lewa oficyna.

Letnie mieszkanie umeblowane. Miejsce ładne, sucha, 15 min. drogi od tramwaju. Rąbień pod Aleksandrowem, Ludwik ewicz

W DOBRONIU blisko Kolonny, przy przystanku kolejowym, letnisko do wynajęcia. Cena przystępna. Wiadomość u Józefa Lubisa Nr. 9.

Pensjonat „Biały Dworek”, trocne letnisko, stacja koleowa Wykno, suche, piaszczyste lasy sosnowe, w pobliżu rzeczka. Blizszych informacji udziela W. Czedowa, ul. Południowa 6, m. 7.

Letnisko. Dwór Dąbków — piękne otoczenie — wygodne pokoje — doskonała kuchnia — tenis — duży park — blisko dużych lasów. Pensjonat otwarty od 15 czerwca, cena od osoby zł. 5.—; jaska kuchnia zł. 6.—. Komunikacja autobusami na miejsce (1 godz. z Łodzi). Wiadomość: Łódź, telef. 159-44.

LETNISKA KOSÓW idealne warunki pobytu w znanym „Dworku na Pryskach”. Ceny 4-5 zł. Prospekty, Kosów k. Kolomyi Skrytka 8.

W CHEŁMACH dworek „Zacisze”.

2 i 3 pok. umeblowane, kanalizacja sucha, kulturalnie tanio. Wiad. inż. Gole, tel. 105-24, w święta na miejscu.

SOKOLNIKI — Las jedno, dwupokojowe z kuchnią, werandami bardzo tanio. Wiadomość: Łódź, Gdańska 92, Blechert.

RÓŻNE

PRZYSTĘPUJĄCYM DO KOMUNII ŚWIĘTEJ 6 pocztówek z portretem tylko 5 zł. Fotografja „Salon d'Art” 11-go Listopada 2 (Konstantynowski).

Zagnął pies, rasy doberman, czarny, z podpalanymi latami. Odprowadzić za wynagrodzeniem do apteki D-ra Rombielińskiego, ul. Andrzejka 28.

W Grotnikach I st. z Zgierzem. Pensjonat Mleczarnia „HALINKA” nad rzeką „LINDA” Piata ogólna i własna w ogrodzie przy lesie, kąpiel, łódki, zabawa taneczna i t. p. rozrywk.

Pokoje z całodziennym utrzymaniem, a także i gościnne dla przyjezdnych. Domowa kuchnia na świeżym masle. Wydaje się porcjowo śniadania, obiady, kolacje oraz piwo i lody. Dzieciom zapewnia się specjalną opiekę wychowawczą — nauczycielki.

Przyjmuje się zamówienia na wycieczki ze znacznym ustępkstwem. Wiadomość w Łodzi, Plac Wolności 9 m. 16 lub na miejscu. Ceny niskie. Informacji udziela na st. Grotniki portjer z napisem na czapce Pensjonat „Halinka”.

CENY PRENUMERATY:

z niedzielnym dodatkiem ilustr. i dod. dziec. „MAŁY KURJER”. miesięcznie w Łodzi zł. 4 — na prowincji zagranicą zł. 10 — odnośnie do domu 40 gr. Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca. Konto czekowe P. K. O. 61747.

Ogłoszenia po godzinie 9 wieczorem należy kierować na ulicę Karola 2 (tel. 138-28)

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne za wiersz milimetry 1 łamowy (str. 12 łamów) 12 gr. Drobnie 15 gr. poszukiwania pracy 12 gr. za wiersz milimetry 1-łamowy (str. 5 łamów); przed tekstem i w tekście 50 gr., komunikaty 40 gr., nekrologi 40 gr. wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1.50 zł., dla bezrobotnych 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Ogłoszenia zamiejscowe i dwukolorowe, o 50% drożej, zagranicą i trójkolorowe o 100% drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany can bez uprzedniego zawiadomienia. Za termin druku i treść ogłoszeń komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca obowiązuje administrację tylko wówczas gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacone 25%, nadwyżka od ceny ogłoszeń. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno zużytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny: CZESŁAW GURKOWSKI.

Objęto w drukarni Władysława Stypułkowskiego, Łódź, Piotrkowska 195 (Karola 2).

Wydawca LEOKADJA STYPUŁKOWSKA. Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW RACHALEWSKI.